

# Wiek Nowy

Wtorek 11. listopada 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokola 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Krwawe wiece przedwyborcze

„Tylko drogą wojny europejskiej dostaną się Niemcy do Pomorza”. -- Zamach na pociąg. -- Wynik wyborów w Austrii.

**Z braku gotówki** sprzedaje bielskie kamgany w najlepszym gatunku zamiast 52 tylko 24 zł. za metr. Proszę się przekonać. **EISENBERG, Bołmów 18.** 5438

### WICEM. STARZYŃSKI WYGŁOSI DZIŚ ODCZYT W TEATRZE WIELKIM.

Lwów. (PAT.). Wczoraj późnym wieczorem przybył tu p. wiceminister skarbu Starzyński, który pozostanie we Lwowie przez dzień dzisiejszy i wygłosi w teatrze Wielkim odczyt.

### MINISTER KWIATKOWSKI W KATOWICACH.

Katowice. (PAT.). Staraniem komitetu Organizacji Pań, odbyło się wczoraj o godz. 13.30 w sali Teatru katowickiego zebranie kobiet, na którym przemawiał minister przem. i handlu inż. Kwiatkowski.

### KIEPURA W FILMIE DŹWIEKOWYM.

Berlin. (PAT.). Kiepura zawarł z wytwórcą filmów dźwiękowych Alianz Tonfilm kontrakt na wykonanie nowego filmu dźwiękowego, osnutego na tle wydarzeń hiszpańskich. Zdjęcia rozpoczną się na wiosnę w Hiszpanji i Londynie. Kontrakt opiewa na sumę 100.000 dolarów.

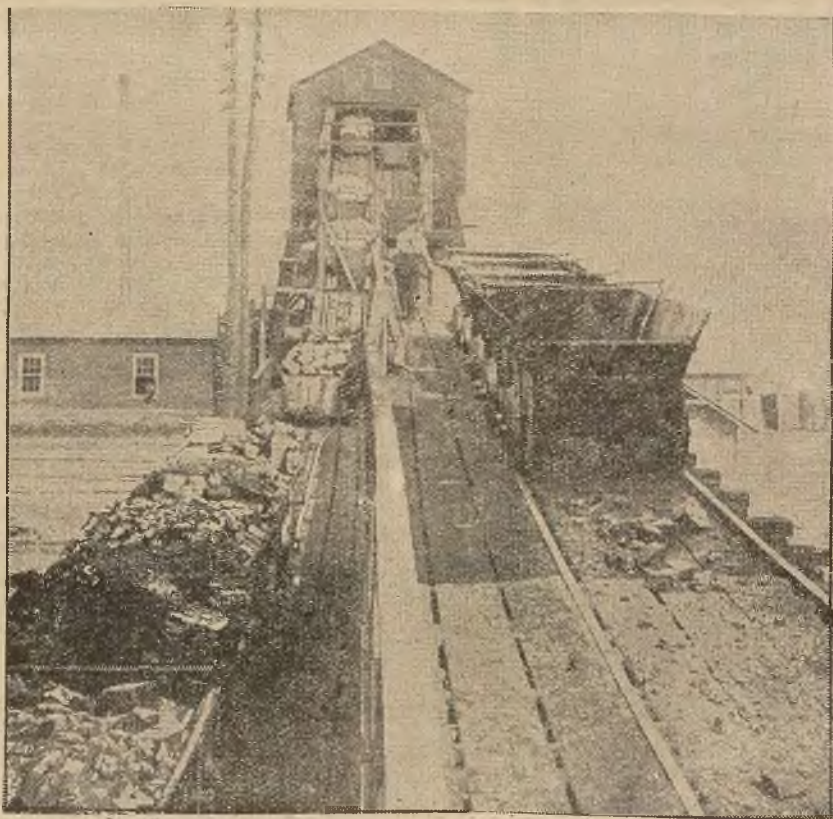
### NIEMIECKIE IZBY HANDLOWE DOMAGAJA SIĘ REWIZJI GRANIC WSCHODNICH.

Berlin. (PAT.). Obradujące w Opolu Izby handlowe wschodnich terenów niemieckich uchwaliły rezolucję, w której powołują się na krytyczną sytuację gospodarstwa niemieckiego na obszarach pogranicznych, podkreślają konieczność podjęcia przez rząd Rzeszy kroków zmierzających do rewizji granic wschodnich Rzeszy.

### RADA MIEJSKA W CZĘSTOCHOWIE ROZWIĄZANA.

Częstochowa. (PAT.). Onegdaj rano przybył do Częstochowy wojewódzki inspektor Zw. km. p. Średnicki, który doręczył wicepre-

### Katastrofa kopalniana w St. Ziedn.



(xy) Jak już doniosły onegdaj depeşe, w kopalni towarzystwa węglowego Sunday Creek koło Millfield (stan Ohio) w Stanach Zjednoczonych nastąpiła katastrofa. Zginęło 160 górników. Rycina nasza przedstawia kopalnię.

zesowi rady miejskiej Włosińskiemu rekrzypł wojewody kieleckiego, zawiadamiający o rozwiązaniu rady miejskiej, złożenia z rządu obecnego magistratu i mianowaniu na stanowisko kierownika tymcz. zarz. miasta Częstochowy A. Bratkowskiego.

Pismo woj. kieleckiego wymienia jako

motywy przekroczenia budżetu na sumę półtora miliona zł., nadmierną rozbudowę aparatu admin. (personal 500 osób, którego koszty wynoszą 1,800.000 rocznie) i wykonanie bez planowego pokrycia budżetowego, szeregu inwestycji.

# Wielka koncepcja czy wielki bałagan?

Pod flagą rewizjonizmu. -- Bruening apeluje. -- Program finansowy Rzeszy wstępem do aktywizmu niemieckiego.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w listopadzie.

Przyznać trzeba, że wytrawny kanclerz Rzeszy nie zasypia gruszek w popiele i korzysta wydatnie z dobrowolnych feryj, na które skazał się rozbrykany Reichstag. Rząd niemiecki pracuje gorączkowo. W ciągu kilku tygodni dokonał olbrzymiej pracy ustawodawczej, „obrobił“ po swej myśli niesforne rządy krajowe a przede wszystkim potrafił ugłaskać do pewnego stopnia nieufną zagranicę. Podczas kiedy umiejętnie zaszczerpione bałakie rewizjonizmu kraują już po żyłach „wierzyielskich“ organizmów gospodarczych i państwowych, przygotowując grunt pod przyszłe zabiegi niemieckie, rząd Rzeszy ześrodkował całą energję na usanowanie i ustabilizowanie finansów niemieckich. I otóż stwierdzić trzeba, że dawno już nie obserwowano w Niemczech tak mistrzowskiej gry, która utrzymując w szachu lewicę i prawicę, dąży konsekwentnie do swego celu. Celem tym jest przeprowadzenie programu finansowego rządu i zrealizowanie płynących stąd konsekwencji w dziedzinie gospodarczej i po-

litycznej jako przesłanka dla polityki aktywnego rewizjonizmu. In hoc signo vinces — powiedział sobie nie bez słuszności Bruening i jakkolwiek presumpcyjne to zwyعیstwo przedstawia się jeszcze chwilowo bardzo niepewnie, to jednak nie można zaprzeczyć, że misterna taktyka kanclerza nie jest bezskuteczna.

Pociągnięcia kanclerza Brueninga są niezmiernie charakterystyczne. Zewnętrzno-politycznie zastanawia z jaką maestrią i swadą uspokaja Bruening opinię francuską a równocześnie manifestuje otwarcie rozpoczęcie nowego okresu niemieckiej polityki zagranicznej a mianowicie polityki konsekwentnego rewizjonizmu! Prace Rady Państwa a więc przedstawicielstwa poszczególnych krajów związkowych, poprzedził Bruening dobitnym apelem pod adresem Francji, narzucającym wiele refleksyj. Wywiad pisemny, udzielony przez Brueninga wysłannikowi „Petit Parisien“ jest aktem bardzo znamionym i zwraca uwagę swym dobitnym i pewnym siebie tonem, połukrowanym iście brueningowskim

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“ pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżyweże dla organizmu soki do krwioobiegu. Żądać w aptekach i drog. 5263

pokostem grzecznościowym, cechującym tego męża stanu. Bardzo zręcznie sformułowanie zasad niemieckiej polityki zagranicznej stara się na wstępie przedstawić rewizjonizm niemiecki w owej skórze „prawdziwego porozumienia“. Ale już zaraz potem następują akcenty groźby w tym sensie, że Niemcy (a-postrofolowane ciągle jako wielki naród) nie mogą wzięć na siebie odpowiedzialności, na wypadek, gdyby wykonywanie planu reparacyjnego miało się stać niemożliwe. Ciekawe jest pozatem zaatakowanie stanowiska francuskiego w sprawie bezpieczeństwa i efektywne przeciwstawienie tym troskom francuskim „nieaturalnej“ sytuacji Niemiec, „dalekiej jeszcze od zupełnej suwerenności, odpowiadającej ich stanowiisku mocarstwowemu“. Koroną wywiadu jest wreszcie sugestia w kierunku niecierpiącej zwłoki współpracy francusko - niemieckiej, ponieważ stanowisko wyczekujące Francji „nie jest na miejscu“.

Ten gest Brueninga jest zresztą obliczony nie tylko na słuchaczy francuskich ale także na opinię niemiecką. Przemawia bowiem w tej „zagranicznej“ kwestji nie Curtius, lecz kanclerz, dusza rządów „marszałka Hin-

W. RAORT.

## CUDA STOLECZNE.

Bardzo rzadko wyjeżdżam do Warszawy i jakoś nie odczuwam tęsknoty za stolicą. Nieraz mam nawet sposobność przejechać się, ale zawsze się w czas opamiętam i zostaję we Lwowie. Poprostu nie wiem, czego tam szukać. Błagować uniem sam znakomicie — jako bogaty człowiek nie jestem zmuszony do zaciągania pożyczek 5-cio złotych — reklamować się nie potrzebuję — w młodości byłem kiedyś wybitnym hochstaplerem i na listy również nie odpowiadam, więc czem mogłaby mi Warszawa zainponować?...

Siedzę więc we Lwowie, jak zając pod miedzą i z daleka obserwuję życie, zwyczajnie i poczynania stołeczników.

Nie mając bezpośredniego kontaktu ze stolicą, cieszę się tembardziej, jeśli od czasu do czasu któryś z moich lwowskich kolegów przeniesie się na stałe do Warszawy, albo w najgorszym razie odbędzie podróż do stolicy.

Istniał za dawnych, dobrych czasów, szlachetny zwyczaj, że młodzieńca wysyłano w świat dla „otarcia się między ludźmi i otrząskania się w świecie“. Ilekroć więc któryś z moich kolegów wyjeżdża do Warszawy i z powiada to epokowe zdarzenie na kilka tygodni naprzód, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że jest to właśnie taki młodzieniec, potrzebujący „otarcia się i otrząskania“ w szerokim świecie.

Bo trzeba wam wiedzieć takiego faceta po jego powrocie ze stolicy! Chłopiec dobry, otwarty i wylany, staje się innym, ale to zgoła innym człowiekiem. Promieniuje jakimś niesamowitym fluidem stołeczności, mówi słowami, których przedtem nigdy nie używał i z całej jego osobistości wieje jakiś autorytatywny zapaszek nigdy nieomylniej Warszawy.

Szara rzesza prowincjonalistów siedzi wpatrzona w niego, jak w bóstwo, które miało szczęście otrzeć się o główne bogi i zanurzyć się w świętych wodach Gangesu.

Ten sam facet, który, zasiedziawszy się

we Lwowie, plół idjotyzm, których nikt słuchać nie chciał — staje się wyrocznią po powrocie z Warszawy. Jaki?.. Przecież on wraca ze źródeł pramądrości! Idjotyzm nie są już idjotyzmami, głędzenie staje się rewelacją, a bajdurzenie i przelewanie z pustego w próżne daje głębię nieocenionych mądrości. Warszawa, proszę pana, to nie Lwów!

I siedzi taki jegomość w chwale i aureoli stołeczności, do czasu, aż inny pójdzie jego śladami i pójdzie do Mekki nadwiślańskiej. Wtedy Nr. 1 idzie w kąd do lamusu szarego zapomnienia. a Nr. 2 wypływa na wierzch. I racja! Nr. 1 oddychał temu sześć tygodni powietrzem „Ziemiańskiej“, podczas gdy Nr. 2 jest prosto z pieca. Jeszcze czuć go atmosferą cukierni, gdzie schodzą się „promieniści“ na małą czarną kawę i przeprowadzają reklamowe kampanje swoich wycyńców artystycznych. Jeszcze nie obcechł ze swojej stołecznej eskapady i trzymają go się nikle strzępy melodyj z „Qui pro quo“, a w oczach ma niezgasły odblysk sylwetek Dymyzy, Modzelewskiej i Krukowskiego. On — który widział Junoszę-Stepowskiego, stał po tej samej ziemi, po której stapał Lechoń ze Słonimskim, oddychał tem samem powietrzem, co Ordonka z Jarossym i pił czarną kawę w „Europejskiej“!

Czyż dziwić się, że Nr. 1 musi ustąpić przed Nr. 2?... I ustępuje! Jak stara matka w ulu ustępuje młodej matce, jak stary prezydent nowemu prezydentowi, jak noc ustępuje przed świtem... a mąż przed żoną...

Trzeba się przedko wyżyć! Trzeba wykorzystać urok swego autorytetu przywiezionego ze stolicy i pełnym haustem pić uwielbienie małuczki, którym zły los nie pozwolił dotrzeć do źródeł stołecznej szczęśliwości. Trzeba się spieszyć, bo kto wie, czy już następnego ranka nie znajdzie się Nr. 3, który wybierze się do Warszawy i po powrocie nie zepchnie go w nieość i niebyt...

Opowiada więc o wszystkim długo i szeroko. Byle najdłużej, byle jak najwięcej! Każde bowiem słowo, to cegiełka, dokładana do budowy jego mauzoleum, które oprze się ludzkiemu zapomnieniu i na długo utrwali w pamięci jego chwałę stołecznej prowincji.

Słuchałem i ja niedawno takiego gościa, który dopiero co, nie otrząsnawszy nawet z obuwia pyłu warszawskiego, stał w gronie znajomych, aby im „prawić cuda o zamorskich krajach“...

— Bo, uważacie — mówił gość — w War-

szawie, to nie to, co we Lwowie! Ludzie mają proszę ja was, pieniądze, jak lodu. Tuwim zarabia dziesięć tysięcy miesięcznie w „Qui pro quo“. A propos Tuwima! Idę sobie Marszałkowską i spotykam go. Gadu, gadu i idziemy razem. Chciałem sobie kupić krawatkę, więc Tuwim radzi mi, byśmy poszli do Franzaska. Wehodzimy tam i zastajemy Stefka Jaracza. Uściskaliśmy się, bo go dawno nie widział i obiecałem mu przyjść do „Ateneum“ na „Zemstę“. Wychodzimy razem i — trach! Kto stoi na rogu ulicy? Kazio Wierzyński! Naturalnie, że poszedłem z nim na obiad do Langnera, bo uparł się i ani rusz nie chciał ustąpić. Złota dusza! Idziemy do Langnera, a tu z zakrętu wychodzi Lechoń ze Słonimskim. Nie ma mocy, aby się od nich odcepić i idziemy razem. Słonimski porósł w piórka, ale udaje demokrate. Umówiłem się z nim na wieczór do „Oazy“ i pożegnałem, bo Wierzyński był głodny, jak pies. — Przychodzimy do Langnera, a tu już dzwoni telefon. Kto dzwoni?... Naturalnie, że Kornel...

— Jaki Kornel? — pytam nieśmiało.

— On nie wie, jaki Kornel!.. Naturalnie, że Makuszyński. Powiada, że razem z Nowaczyńskim czekają mnie z bridżem u Ferdka...

— U jakiego Ferdka? — pytam znowu nieśmiało.

— U Ossendowskiego. Ale to jeszcze nie! Siadamy do stołu, a tu jak „deus ex machina“, kto staje przed nami?... Arnold! Noldek we własnej osobie...

— Co za Noldek?...

— No, Noldek Szyfman! I żeby to sam, ale razem z Jarkiem...

— Z jakim Jarkiem?

— Z Jarkiem Iwaszkiewiczem. Muszę mu dać słowo, że będę na przedstawieniu w „Polskim“ i przyjdę po kolacji do „Angielskiego“. Wypiliśmy po koniaczku i pożegnaliśmy się. Wychodzimy z Kaziem Wierzyńskim od Langnera i chcemy już wsiąść do taksówki, gdy nagle wylania się z cukierni Ignas... Wyobraźcie sobie, Witkacy! Rzuca mi się na szyję...

— Przepraszam cie — zapytałem nieśmiało — a czy nie spotkałeś także Julka?

— Którego Julka?... Czy Kadena?...

— Nie, Julka Słowackiego!



denburga“, legitymując się i polecając prawi-  
cy niemieckiej jako ostrożny w miarę rewiz-  
jonista. Jeszcze wyraźniej przemawia Bruening  
na Radzie Państwa, charakteryzując  
cele polityki finansowej rządu jako rozszerze-  
nie zasięgu akcyjnego i swobody niemieckiej  
polityki zagr. Tutaj nie zonglował już  
kanclerz tyle pokojowością, ile właśnie aktyw-  
nością, mitygując delikatnie wzburzone nerwy  
zapaleńców nacjonalistycznych. Na pomoc  
przychodzą zresztą Brueningowi cyfry „budżetu  
oszczędnościowego“ na rok przyszły, zawierające  
pierwszą ratę na budowę pancernika B i ogólne  
10-milijonowe podwyższenie wydatków na flotę.  
„Jednolity związek“ — jak się wyraża kanclerz —  
„pomiędzy polityką finansową a zagraniczną rządu  
niemieckiego“ jest tem samem ściśle scharaktery-  
zowany.

Po jawnych obradach Rady Państwa odbyło się  
jeszcze poufne posiedzenie, na którym omawiano z  
przedstawicielami krajów tajne szczegóły  
przyszłej polityki niemieckiej, określane przez niektóre  
dzienniki niemieckie jako „wielka koncepcja“  
Brueninga. Możemy sobie już dziś wyobrazić,  
na czym koncepcja ta będzie polegać, koncepcja  
mająca umilić poszczególnym krajom Rzeszy  
pewne ofiary, położone na oltarzu programu  
finansowego rządu, programu tak ściśle złą-  
czonego z polityką zagraniczną Niemiec. Zak-  
tywizowanie polityki niemieckiej nie może  
bowiem dziś na niczem innym polegać, jak na  
wygrzaniu jednego partnera europejskiego  
przeciwko drugiemu — oczywiście z ostroż-  
nością, której zadziwiająco dowody daje na ka-  
żdy krok Bruening. Nie ulega więc wątpli-  
wości, iż stoimy obecnie przed niezwykle za-  
ognionym, pełnym tajnych podstępów i kru-  
czków okresem polityki europejskiej pod ha-  
słem — **biada zwycięzcom!** Wielki bałagan  
polityki europejskiej, zainscenizowany tym  
razem mistrzowsko przez Niemcy, jest w dro-  
dze. d. s.

SIGMA.

## Człowiek niedalekiej przyszłości czyli bandyta amerykański.

II.

Ale sympatyczny król bandytów zamil-  
czał skromnie jeszcze jeszcze także inne, nie  
mniej wydatne źródła swoich dochodów, które  
posiada w postaci nocnych szulerni i dom-  
ów schadzek w całym ogromnym Chicago.  
Konieczność założenia i utrzymywania tych  
zakładów „użyteczności publicznej“ w rozu-  
mieniu amerykańskim jest zresztą prostym  
wynikiem zasady racjonalizacji pracy. Naj-  
więcej bowiem alkoholu i innych środków,  
upiększających pobyt na tym padole, ludzie  
potrzebują właśnie grając w karty hazardo-  
wnie lub szukając uciech na łonie mniej lub  
więcej wykwintnej Wenery. Zarówno więc  
logika służby społecznej, jak logika „buss-  
nessu“ nakazały Caponiemu założenie całej  
sieci domów publicznych i jaskiń szulerskich.

Wszystko to wymaga sprężystej admini-  
stracji i baczności samego pana, który tu-  
czy nie tylko przystawki konia, ale je-  
szcze bardziej właścicieli różnych mniej lub  
więcej ciemnych przedsiębiorstw. Dlatego też  
interesy nie pozwalają Al Caponiemu zbyt  
długą rokoszować się wczasami w uroczym  
Miami. Co czas jakiś musi on we własnej  
osobie jechać do Chicago, aby ważniejsze  
sprawy na miejscu załatwić. Przeciwnie dzie-  
je się to w sezonie letnim raz na miesiąc na  
kilka dni przynajmniej. W zimie Al Capone  
przebywa w Chicago oczywiście stale we  
własnym pałacu, nie tylko policji, ale wszyst-  
kim wogóle mieszkańcom trzymilijonowego  
miasta doskonale znanym, nawet jako osobli-  
wość przejeźdnym zdaleka pokazywanym.

Każdy przejazd Al Caponiego odbywa  
się w ten sposób, że wynajmowany jest cały  
wagon, doczepiany na samym końcu pocią-  
gu, aby już nikt postronny nie potrzebował  
przez niego w czasie jazdy przechodzić. W wa-  
gonie lokują się gwardziści Al Caponiego, ubra-  
ni, jak nieposzlakowani gentlemani z  
mniejszych i większych pakunkami. Są to  
przeważnie małe podręczne karabiny maszy-  
nowe i odpowiednie zapasy amunicji. Wszy-  
stko to po zajęciu wagonu zostaje natych-  
miast rozpakowane i ustawione tak, jakby w  
każdej chwili miał nastąpić zbrojny atak na  
zajęty wagon... O tych wszystkich środkach  
ostrożności wie doskonale zarówno kolejarz, jak  
policja, ale nie interesują się nimi, ponie-  
waż są one skierowane nie przeciw nim, ale  
przeciw konkurentom potężnego bandyty...

W pałacu w Chicago, w którym Al Capone  
mieszka już od lat siedmiu, straża są odpo-  
wiednio silniejsze, bo też i niebezpieczeństwo  
tu bezporównania większe. Na każdym za-  
kręcie schodów, u każdego wejścia po dwóch

strażników. W parku w cieniu drzew gotowe  
do startu nawet dwa aeroplany, które w każ-  
dej chwili dadzą odpór konkurentowi, który-  
by ważył się atakować króla bandytów z po-  
wietrza...

Przed jedynym organem, powołanym z  
prawa do schwytania tego potężnego bandy-  
ty, więc przed policją i przed władzami oj-  
czystego stanu Al Capone nie przedsięwzię  
żadnych mechanicznych i fizycznych środ-  
ków ostrożności. Co miesiąc bowiem sam  
własnoręcznie wypełnia specjalnie do tego  
celu przeznaczone koperty złotego koloru do-  
larami, które jako łapówki są odsyłane do  
wszystkich przedstawicieli porządku publicz-  
nego i prawa, którzy z tytułu swego stano-  
wiska są... uprawnieni do poboru łapówek.  
Ponieważ poczta Al Caponiego funkcjonuje  
nienagannie i nie było jeszcze wypadku, aby  
wysłana przez niego łapówka nie doszła do  
swego celu, przeto od strony prawa i porzą-  
dku państwowego Al Capone nie potrzebuje  
się chronić...

Al Capone nie byłby rodowitym Włochem  
gdyby w wolnej chwili sam nie zaśpiewał  
jakiej arji z Aidy i nie był melomanem. —  
Dość często zatem musi on odwiedzać operę.  
Za każdym razem jest to operacja wcale  
skomplikowana. Jeden z sekretarzy bandyty  
zakupuje mianowicie na dotyczące przedsta-  
wienie dwadzieścia i więcej biletów rozłożo-  
nych w samym środku parteru tak, aby stano-  
wiły o ile możności zamknięty kwadrat.  
Na kilka sekund przed uświetnieniem naj-  
częściej już po zgaszeniu światła (inspicjent oświetle-  
nia dostaje za to osobne honorarium) dwu-  
dziestu kilku gentlemanów atletycznego  
wzrostu i budowy wchodzi na widowie i zaj-  
muje zakapione miejsca. W samym środku  
utworzonego przez nich kwadratu siedzi Al  
Capone. Towarzysze jego wydobywają niez-  
nacznie pod fotelami pistolety, odbezpieczają  
je i odtąd przez cały czas przedstawienia ob-  
serwują bacznie — każdy swój odcinek wi-  
downi według z góry ułożonego planu. Tym-  
czasem zaś chlebobdawca ich po swoją włoską  
duszę harmonjami Rossiniego i podśpiewu-  
je z cicha razem z wspaniałymi solistami już  
to arje Figara, już to don Basillia...

Roczny obrót Al Caponiego jest przez  
znawców oceniany na jakie 50 do 60 miljo-  
nów dolarów, z czego czystym jego zyskiem  
jest przy drożyznie samego przedsiębiorstwa  
i przy rozumnej hojności w jego prowadze-  
niu skromna suma jakich 15 do 20 milionów  
dolarów.

Byłoby błędem sądzić, że jedynym tere-

# PŁACHTY

nieprzemakalne

## PŁOTNA

do samochodów i celów technicznych

### „DERMATOID“

naśladownictwo skóry

POLECA

FABRYCZNY SKŁAD

## LINOLEUM I CERAT LEOPOLD HAAS

LWÓW, LEGJONÓW 3, Tel. 16-45

5725

### Skon poprzednika Mussoliniego.



(xy) We Włoszech zmarł onegdaj ostatni  
demokratyczno-liberalny premier włoski —  
Luigi Facta (nasza rycina), który urzędował  
na tem stanowisku przed objęciem władzy  
przez Mussoliniego. Luigi Facta liczył lat 69,

nem działania Al Caponiego jest samo tylko  
Chicago. Przeciwnie już kilkanaście innych  
wielkich miast znajduje się pod jego władzą.  
Ale ambicji Al Caponiego wszystko to nie za-  
spakaja. Zgodnie z naturą każdej władzy  
pragnie on jej coraz więcej, bez końca. I te-  
raz celem jego upartych dążeń jest złamanie  
konkurenta nowojorskiego — Jacka Diamon-  
da i opanowanie samej metropolji świata  
dzisiejszego i jutrzejszego. Wszystkie głośnie  
w prasie awantury, którym niedawno uległ  
był słynny bandyta nowojorski Jack Dia-  
mond podczas jego erotycznej wycieczki do  
Europy z aresztowaniem w Niemczech i tak  
dalej, były zaaranżowane przez Al Caponie-  
go. Policja niemiecka, która aresztowała Dia-  
monda na kabłowe polecenie policji nowojor-  
skiej, dowiedziała się nazajutrz z ogromnem  
zdumieniem, że padła ofiarą mistyfikacji.  
Sama bowiem ambasada amerykańska w Ber-  
linie pospieszyła zawiadomić rząd niemiecki,  
że władze amerykańskie wcale tego rozkazu  
nie wydawały. Rozumie się samo przez się,  
że nakaz aresztowania króla bandytów no-  
wojorskich był sfingowany przez jego chica-  
gowskiego konkurenta...

Al Capone rozumie także doskonale zna-

## Polecam SMALEC CZYSTO WIEPRZOWY

3 zł. 20 gr. kg. — w hurtownej  
sprzedaży począwszy od 50 kg.

St. Konopacki, Halicka 18, Lwów.

zenie prasy. Jeszcze wprawdzie nie założył żadnego własnego dziennika, ale stworzył sobie już przed rokiem... **biuro prasowe**, na którego szefa zaangażował słynnego specjalistę od reklamy osobistej Leego, który wsławił się już tem, że za odpowiednią opłatą uczynił ze starego Rockefellera, jeszcze niedawno figury najbardziej znienawidzonej w całej Ameryce, szanowaną i kochaną przez tę samą całą Amerykę postacią dziewięćdziesięcioletniego starca, który codzień gra w golfa po pięć centów amerykańskich od punktu i bardzo starannie inkasuje swoje wygrane. Otóż ten sam Lee ma teraz **Al Caponego** przerobić z bandyty na świętego amerykańskiego, co mu się bez wątpienia prędzej czy później uda, jeżeli tylko tymczasem jaki szczęśliwszy czy bardziej energiczny konkurent kilkoma strzałami swoich ludzi nie przetrnie wątku bujnego i tyle jeszcze obiecującego życia Al Caponego.

Wszyscy bowiem Amerykanie rozumieją doskonale, że o ile temu stukrotnemu mordercy, rozbójnikowi, złodziejowi i wszelkiemu innemu zbrodniarzowi nie grozi absolutnie żadna przykrość ze strony władz państwowych, o tyle nie może on być pewnym ani dnia ani godziny ze strony swoich konkurentów. Takie jest bowiem jedyne prawo, które w Stanach Zjednoczonych rzeczywiście obowiązuje, mianowicie prawo — wolnej konkurencji...

John Torrio sympatyczny bandyta i właściciel domu publicznego, pierwszego opartego na zasadach racjonalizacji pracy i prawideł Taylora, u którego dwudziestoletni wówczas Al Capone zaczynał przed jedenastu laty praktykę jako jego gwardzista, padł także pewnego dnia od kul kilku gości swego gościnnego lokalu, którzy okazali się wysłannikami bardziej bezwzględnego konkurenta. Wtedy to Al Capone zrozumiał, że bandytyzm, paserstwo i handel żywym towarem są przedsiębiorstwami dobrymi i zyskowymi, jak każde inne pod warunkiem, że będą odpowiednio zorganizowane, i niebawem okazał się Al Capone nie tylko zdeterminowanym na wszystko bandytą ale także pierwszym organizatorem. Jego przemysłowo - stręczycielsko, szulersko - bandycki „business“ jest największym w Ameryce i rozwija się świetnie.

Nie mniej jednak żelazne prawo konkurencji prędzej czy później dokona swego. — Pewnego pięknego dnia Al Capone padnie od kul silniejszego współzawodnika, który okaże się jeszcze bezwzględniejszym bandytą i jeszcze tęższym organizatorem.

A nieprzejrzane tłumy Amerykanów odprowadzą w srebrnej trumnie do krematorium ciało potężnego bandyty, aby wracając schylić z szacunkiem czoło przed tym silniejszym, który go z swej drogi usunąć potrafił.

I nie sądź czytelniku, że — jak mówią w pewnym małym słowiańskim Chicago — „nabujałem ci słonia w butelce“. Przeciwnie cały powyższy opis jest tylko pospiesznym dziennikarskim skrótem, w którym brak ca-

łego szeregu szczegółów i barw, jakie ożywają oryginał tego obrazu. Szło mi bowiem tylko o pokazanie, jakie kwiaty zakwitają na łąkach, poświęconych czci czystego Mammona, i co w fałdach swoich marynarek nie się młoda Ameryka starej Europie razem ze swoją cywilizacją, ze swoją techniką produkcji i wogóle życia i ze swoją czcią dla złotego cielca. Nie dziwcie się, jeżeli wśród arcyka-

planów tego bóstwa spotykać będziecie znakomitości wszelkiej zbrodni, których napróżno szukalibyście jeszcze teraz w naszych stromodnych kryminalach...

To bardzo zapowiada się ładnie i interesująco. Ale co do mnie, to przyznaję ze skrucho, że z przyjemnością myślę, iż będzie mi oszczędzonym widok zarówno polskich Rockefellerów, jak polskich Al Caponech... Taki to już niepoprawny konserwatyzm starego polskiego postępowca a nawet — dajmy na to — radykała...

## Nowe odznaczenia

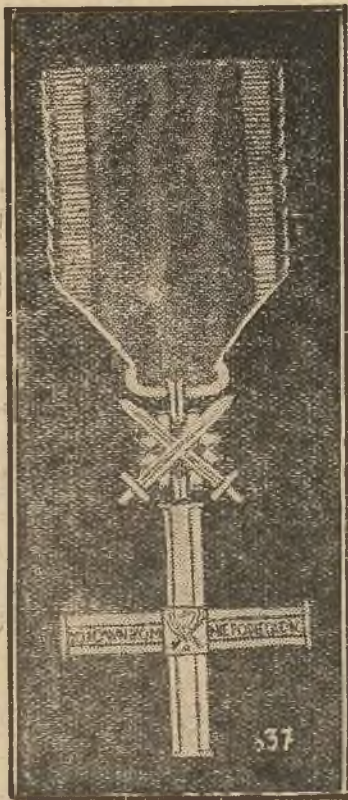
dla bojowników o wolność Polski.

(—) W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy o ustanowieniu nowych odznaczeń, a mianowicie **Krzyża i Medalu Niepodległości**, które będą nadawane bojownikom o wolność i niepodległość Polski.

Nowe te odznaczenia mają być nadane w pierwszym rzędzie weteranom powstań narodowych, których szeregi topnieją z dnia na dzień.

Krzyż i Medal Niepodległości nadawać będzie Prezydent Rzplitej osobom, przedstawionym każdorazowo przez prezesa Rady ministrów na podstawie wniosków specjalnego komitetu, który składać się będzie z pierwszych dziesięciu osób, odznaczonych temi orderami na wniosek Rady ministrów.

Nowe odznaczenia nadawane będą tylko do 31 grudnia 1932 roku, a więc w ciągu dwu lat. Krzyż Niepodległości nosić należy przed krzyżem oficerskim Odrodzenia Polski, zaś Medal Niepodległości przed srebrnym Krzyżem Zasługi.



Krzyż Niepodległości.

Krzyż lub Medal Niepodległości otrzymają osoby, które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny przed wojną światową lub w czasie jej trwania, oraz w okresie obojętnych walk polskich w latach 1919—1921, z wyjątkiem wojny polsko - rosyjskiej. Dla tych bowiem osób, które z bronią w rękę walczyły w szeregach, istnieją inne odznaczenia wojskowe i państwowe.

Tym, którzy zbrojnie walczyli o niepodległość przed wojną światową lub poza szeregami armji, może być przyznana specjalna odmiana ustanowionych świeżo odznaczeń — „Krzyż niepodległości z mieczami“.



Medal Niepodległości.

## Węgiel GORNOŚLĄSKI

pierwszej jakości zł. 66.— za tonę z dostawą przed dom oraz **KOKS i DRZEWO** opałowe poleca biuro węglowe **Aleksander Powroźnicki i Ska**, emer. ppłk. W. P. — Lwów, **K. Ujejskiego 14**, tel. 74—78. 5661

## Sensacyjne aresztowanie dyrektorów instytucji bankowej w Stanisławowie.

(Od własnego korespondenta)

Stanisławów, w listopadzie.

(H. J.) Wielką sensację wywołało onegdaj w naszym mieście aresztowanie dyrektorów Banku Kredytowego, a to Salamona Bandlera, głównego dyrektora, Abrahama Izaka Eigenfelda, drugiego dyrektora, oraz

Norberta Echansa, byłego drugiego dyrektora tego banku.

Aresztowano ich na ustne polecenie prokuratora pod zarzutem dopuszczenia się licznych oszustw na szkodę klientów przy sprzedaży premjówek i dolarówek. Oszustwa pole-

NAJELEGANTSZE  
i NAJTRWAŁSZE



F.W. SCHWEIKERT

TOW. AKC.



KÓDZ 5772

gały na tem, że wspomniany Bank Kredytowy pomimo wpłacenia przez klientów wszystkich rat za zakupione papiery wartościowe, klientom tych papierów nie doręczał i nie był nawet w posiadaniu tychże.

N. Ekhaus od 15 miesięcy nie ma nic wspólnego z powyższym bankiem, ponieważ w owym czasie wycofał się jako współnik. A. J. Eigenfeld zażywał w mieście wielkiego szacunku, jest nawet radnym miejskim. S. Bandler również jest b. popularny tak, że aresztowanie tych panów wzbudziło sensację. Nie ulega wątpliwości, że sprawa w najbliższych dniach się wyjaśni i opinia publiczna zostanie poinformowana o faktycznym jej stanie.

Aresztowania te nastąpiły po licznych doniesieniach, jakie otrzymała Prokuratura z całej Polski. Bank Kredytowy został opieczętowany, lecz po kilku godzinach na zarządzenie Prokuratury Bank odpieczętowano.

Prokuratura zarządziła kontrolę ksiąg bankowych przez dyr. Miejskiej Kasy Oszczędności Ziobrowskiego.

## Obchód 11. listopada we Lwowie.

### ODEZWA PREZYDENTA MIASTA

(—) Z okazji przypadającego w dniu 11 bm. święta państwowego, prezydent m. Lwowa inż. Jan Brzozowski, ogłosił odezwę do mieszkańców Lwowa. W odezwie tej po podkreśleniu, że dzień 11 listopada w tym roku jest podwójnym Świętem Narodu i Państwa Polskiego, gdyż jednocześnie rocznicą odzyskania Niepodległości i rocznicą odparcia najazdu bolszewickiego, prezydent wzywa mieszkańców do najgodniejszego uczczenia Święta 11 listopada.

Równocześnie odezwa wzywa wszystkich obywateli i mieszkańców, aby już w wigilię, tj w poniedziałek 10 bm. przed godz. 18-tą ozdobiли domy i mieszkania swoje barwami Państwa i miasta, emblematami, festonami, nalepkami itp.

### PROGRAM UROCZYSTOŚCI.

Komitet obchodu Święta Państwowego, ustalił następujący program uroczystości we Lwowie:

W przededniu rocznicy, w poniedziałek, odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych.

Dzień 11 listopada br. rozpocznie się podbudką, następnie we wszystkich kościołach odbędzie się uroczyste nabożeństwa, a na stoku Cytaledi od strony ul. Pełczyńskiej odbędzie się msza św. połowa. Wieczorem w teatrze miejskim odbędzie się uroczyste przedstawienie z przemówieniem prezydenta miasta i odegraniem hymnu narodowego. Równocześnie w poszczególnych towarzystwach odbędą się uroczyste wieczorki i akademje. M. in. w sali

# TYSIĄCE LUDZI

wygrywa rok rocznie główne i większe wygrane w ogólnej sumie kilkudziesięciomilionów złotych. Kto chce zabezpieczyć byt dla siebie i rodziny, — niechaj jeszcze dziś zamówi szczęśliwy LOS I-ej KLASY w Kolekturze Loterii Państwowej

„RUNO“, Rawicz i Ska, Lwów, Akademicka 3

GŁÓWNA WYGRANA WYNOŚI

**1,000.000** Złotych.

Ponadto kolosalna ilość wygranych po Zł. 400.000, 300.000, 200.000, 100.000, 75.000, 50.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd. itd.

Naszej Kolekturze sprzyja stale niebываłe szczęście!

Co drugi los wygrywa! Ciągnięcie I. Klasy odbędzie się już 18 i 20 bm.

Do bież. Loterii zmieniła Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej plan gry, podwyższając szanse wygrania przy niezmiennych cenach losów:

— Czwartka zł. 10' —, Połówka zł. 20' —, Cały los zł. 40' —

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą, — dołączając do losów nasz blankiet P. K. O., na wolną od porta przesyłkę należytości. 5770

ratuszowej odbędzie się Akademia, urządzone staraniem uczenia gimnazjum im. kr. Jadwigi. Odbędzie się również uroczysty wieczór staraniem Zw. Kobiet itp.

DO PODOFICERÓW REZERWY.  
Zarząd Okręgu Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. we Lwowie wzywa

wszystkich podoficerów rezerwy, zamieszkających we Lwowie, do wzięcia udziału w uroczystości w dniu 11. bm. Zbiórka w lokalu przy ul. Kurkowej 12 (Koszary Gwardji) we wtorek o godz. 8.30 rano. Obecność wszystkich podoficerów rez. obowiązkowa.

## Powódź w Niemczech.



(xy) W Niemczech powstały wskutek ostatnich silnych opadów deszczowych liczne powodzie. Rycina nasza przedstawia część miast. Frankfurtu, zalanego przez wezbraną rzekę Odre.

## Fatalna pomyłka wyrostków podmiejskich.

W mniemaniu, że mają przed sobą wroga, pokieraszowali niewinnego człowieka.

Drohobycz, w listopadzie.

(hl.) Czterech wyrostków, mianowicie 18 letni Władysław Pilków z Drohobycza, Edward Kataryniak, liczący lat 18, zamieszkały w Koroście, Jarosław Krajezyk, lat 19, zam. w Drohobyczu i Kazimierz Medyk, 18 lat liczący, zam. w rafinerji „Nafta“, miało wspólnego wroga niejakiego Stefana Ratajczaka. W dniu onegdajszym postanowili wyrzucić na

nim zemstę. O godzinie 9 wieczorem wszyscy czterej ukryli się za mostem rzeki Tyśmienicy na przedmieściu Drohobycza, obok fabryki dachówek, oczekując Ratajczaka, który w tym czasie miał tamtędy przejść.

Niebawem ukazała się jakaś sylwetka. Na dany znak napastnicy rzucili się na domiemnego Ratajczaka. Poczeli ofiarę okładać przyniesionymi ze sobą kamieniami. Następ-

# Za darmo!!

1 parę butów gumowych, jako premię, otrzyma każdy dzieciąty kupujący obuwie lub śniegowce we firmie

5771

## Schweitzer i Falbel Lwów, Legionów 33

nie jeden z napastników uderzył ofiarę żelaznym kołem po głowie. Uderzenie było fatalne. Tylne części czaszki nieszczęśliwca rozplatana została niemal na dwoje. Po tym czynnie sprawcy zbiegli.

Rannego osobnika znaleźli przechodzący tamtędy robotnicy i przewieźli go do szpitala powszechnego przy ulicy Grunwaldzkiej. Ustalono tam, że nazywa się on Jan Ambruster, liczy lat 18 i mieszka w Stebniku, dokąd właśnie w krytycznym czasie wracał z miasta do domu, nie przeczuwając niczego. Według zeznań lekarza rana jego jest bardzo niebezpieczna, tak, że niema żadnej nadziei utrzymania niewinnej ofiary przy życiu.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń policyjnych aresztowano wyżej wymienionych czterech wyrostków jako sprawców bestjałskiego napadu. Do winy przyznali się, twierdząc, że pastwiąc się nad Ambrustem, byli przekonani, iż mają przed sobą Ratajczaka, któremu za wszelką cenę postanowili „porachować kości”, albowiem wyrzadził im on niegdyś krzywdę. Aranżerem napadu był Pilków, zaś uderzenie kołem po głowie było dziełem Kataryniaka.

Wszystkich czterech obiecujących młodzieńców przekazano sędziemu śledczemu tut. sądu powiatowego.

## Epilog krwawego komersu oficerskiego na wokandzie sądu wojskowego.

### Rewelacyjne zeznania niektórych świadków.

Przemyśl, w listopadzie.

(m.) Przed przemyskim wojskowym sądem okręgowym toczyła się 6 bm. do późnej nocy rozprawa przeciw por. Sylwestrowi Pniewskiemu z 2 p. s. p., zakończona wyrokiem skazującym oskarżonego na 15 miesięcy więzienia oraz wydatenie z korpusu oficerskiego, a to za naruszenie subordynacji wobec przełożonego oficera.

Jest to ostatni akt niezwykle sensacyjnej sprawy, która przed przeszło dwoma laty, głęboko wstrząsnęła opinią publiczną. W r. 1928 18 sierpnia, po przyjęciu, które urządzili oficerowie zawodowi na pożegnanie oficerów rezerwy, wybuchł w t. zw. kasynie ostry konflikt między por. Pniewskim a kpt. Rudolfem Mleczką. Po wymianie zdań doszło do rękoczynów, kpt. Mleczka został przez por. Pniewskiego czynnie znieważony, a następnie po opuszczeniu kasyna, w nocy, wśród dość tajemniczych okoliczności przez niego zastrzelony.

Trybunał wojskowy, który tą przykrą sprawę rozpatrywał już raz na rozprawie, która się tu toczyła 4, 5 i 6 czerwca 1929, uwolnił por. Pniewskiego od zarzuconej mu zbrodni zabójstwa. Przyjął bowiem jako udowodnione, że Pniewski użył broni, działając w obronie koniecznej. Tymczasem jednak wyrokiem zasądził wówczas sąd wojskowy Pniewskiego za naruszenie przepisów o subordynacji (nieusłuchanie rozkazu i spoliczkowanie przełożonego śp. kpt. Mleczkę), na 18 miesięcy więzienia i wydatenie z wojska.

Najwyższy sąd wojskowy zatwierdził wprawdzie wyrok uwalniający Pniewskiego od zbrodni zabójstwa, natomiast uchylił z powodu wadliwości motywów tę część wyroku, którym Pniewskiego zasądzone za nie-subordynację, nakazując przeprowadzenie ponownej rozprawy.

Rozprawa ta obfitowała w niezwykle sensacyjne szczegóły. Obrona starała się wykazać, że por. Pniewski jest psychopata i w krytycznym czasie znajdował się w stanie pijaństwa patologicznego t. zn., że pod wpływem nadmiernie spożytego alkoholu, nie wiedział, co robi, za czyny swoje nie jest odpowiedzialnym i z tego powodu żadnych szczegółów zajścia nie pamięta. Pniewski

rzucił szklankami o piec, prowadził dyskusję o religii, odtrącił obecnego wówczas porucznika rezerwy Jana Radwańskiego, pytał, kto mu ma prawo rozkazywać, najostrzej zaś zareagował na zarzut, że „Poznańskie spało” w czasie walk wyzwoleniczych. Pniewski jest bowiem rodowitym poznańczykiem, a potem nie nie pamięta.

Chor. Jan Seibira, przesłuchany w charakterze świadka, zeznał, że postępowanie por. Pniewskiego było w kasynie niewłaściwe. Pniewski prowokował i parł do awantury z kpt. Mleczką i innymi.

Inny świadek, wymieniony powyżej por. rezerwy Radwański, dotknięty tonem Pniewskiego zawołał: „to tak się tu przyjmuje gości”.

Świadek b. strzelec Ernest Pieszko, który w krytycznym czasie bawił w Rogóźnie (powiat Tomaszów rawski), gdzie się właśnie odbywały manewry i rozegrała się ta krwa tragedia, zeznał, że por. Pniewski otrzymał w czasie zajścia epitet: „poznańska świnią”.

Pieszko, wówczas strzelec 2 p. s. p. w czynnej służbie, był w krytycznym czasie w kasynie i on to dyskutował z Pniewskim o sprawach religijnych. Pieszko, obecnie nauczyciel prywatny, jest nieukończonym teologiem.

Prokurator wojskowy kpt. K. S. Michalski domagał się zasądzenia. Obronca Dr. Józef Axer pięknie „pledował” za łagodnym wymiarem kary, zbijając tezę niesubordynacji.

Trybunał (przew. mjr. k. s. dr. Biela, wydał wyrok, zasadzający por. Pniewskiego na 15 mies. więzienia i wydatenie z korpusu oficerskiego (nie z armii!). Wyrok to łagodniejszy niż poprzedni, uchyłony, gdyż nie niweczy możliwości, że Pniewski uzyska emeryturę. Może mu się to uda.

## Pożar magazynu 53 P. P. w Stryju.

Stryj, w listopadzie.

(r) Onegdaj nad ranem wybuchł ogień w zabudowaniach magazynu podręcznego 53 pp. w Stryju, na Podzamczu. Wnet przybyła zaalarmowana straż pożarna z naczeln-

kiem p. Dubykiem na czele. Po blisko godzinnej akcji straży, ogień zlokalizowano. — Pastwą żywołu padł mały budynek magazynu podręcznego i sprzęty tam się znajdujące. Jak stwierdzono, ogień powstał we wnętrzu magazynu. Wysokości szkody na razie nie ustalono. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia, co było przyczyną wybuchu ognia.

## Dezertter, jako „torebkarz” w hurcie na lotnisku brzechowickim.

Pomimo braku palców świetnie wykonywał ten kunszt złodziejski.

Przemyśl, w listopadzie.

(m) Oryginalny typ żołnierza reprezentuje niejaki Prokop Marczyłło z 38 pp. w Przemyślu, ur. w Kadubiskach, pow. Lubaczów. Stawał on przed przemyskim okręgowym sądem wojskowym, oskarżony o samowolne opuszczenie szeregów wojskowych, a ponadto odpowiadał za opór władzy przy aresztowaniu oraz za urozmaiconą kolekcję kradzieży, które systematycznie popełniał, uprzyjemniając sobie czas pobytu na dezerterji w czerwcu i lipcu br. w Brzechowicach pod Lwowem. Tam to spędzał Marczyłło swój samowolny urlop, wybraawszy sobie czasokres, kiedy sezon na lotnisku brzechowickim coraz bardziej się ożywia.

Sam sobie odciał dwa palce.

Marczyłło zresztą oddawna nie miał wielkiego zamiłowania do służby wojskowej, uważając ją za bardzo ciężką, przykry i niepołączony obowiązkiem. Ażeby się więc od służby tej wykreślić, sam się uszkodził, odcinając sobie dwa palce u prawej ręki, za które to z tak wielkim poświęceniem dokonane na sobie samym kalectwa został jeszcze w r. 1928 skazany przez przemyski sąd wojskowy na rok więzienia. Karę tę odcierpiał i dnia 26-go marca br. powrócił do swego pułku, poczem, jako zwolennik bezwzględnej swobody, zwił z koszar i ukrywał się szczęśliwie aż do 24-go lipca br., w którym to dniu dostał się w Brzechowicach w niezawodne ręce poster. PP. Kawali.

Ale torebki grabił dobrze.

Przez cały czas pobytu w Brzechowicach Marczyłło wcale nie próżnował. Zajął wprawdzie rozkoszy lotniska, oddechając zdrowym powietrzem lasów brzechowickich, niemniej jednak postanowił na miejscu wyzyskać konjunkturę i w tym celu zawiązał z kilkoma innymi złodziejami spółdzielnię dla wyrwania lotniczkom brzechowickim torebek ręcznych.

Interes przez jakiś czas prosperował znakomicie. W ręce dobrze zorganizowanej i sprawnie działającej spółki złodziejskiej dostał się, wbrew woli właściciela, szereg torebek damskich o rozmaitej zawartości. — W tej była gotówka, w owej przed gotówki także inne cenne drobnostki. Metoda zdobywania torebek była już ustalona. Szarpnięcie i chwyt ręki właścicielki, wyrwanie torebki i ucieczka.

Kogo ograbił?

Marczyłło był pod tym względem mistrzem niedoścignionym tak, że długo wraz ze swoją dobrze zgraną szajką grasował w Brzechowicach, gdzie m. in. zostały ograbione lotniczki, panie: Stefanja Oleszek, Ernestyna Steinholz, Marija Kotek, Paulina Wolska, Władysława Prugarowa, Zofja Bilero-wa, Seweryna Podufalowa. Poszkodowane mieszkają stale w Lwowie, a sezon letni spędzają w Brzechowicach.

Cywilni spółnicy szeregowca Marczyłły odpowiedzieli już za swoją złodziejską działalność przed sądem powszechnym, który ich zasądził na karę więzienia. Marczyłło zaś został obecnie ukarany przez trybunał przemyskiego sądu wojskowego na 3 i pół roku więzienia oraz wydatenie z wojska.

Rozprawa kierował mjr. K. S. Biela, — oskarżał zaś kpt. K. S. Szediwy.

## Uroczystości lwowskie.

Uroczysta Akademia Korpusu Kadetów. — Obchód powiatu lwow. w sali „Gwiazdy“.

(d.) Lwowski Korpus kadetów urządził wczoraj w sali Kasyna Oficerskiego Uroczystą Akademię ku uczczeniu 12-tej rocznicy odzyskania niepodległości i 10-lecia zwycięstwa nad bolszewikami. Na Akademię przybyli w imieniu p. wojewody naczelnik wydziału Krzywoszyński, w imieniu dowódcy O. K. pułk. Czerniewski, wiceprezydent miasta dr. Kubala, dowódca Korpusu Kadetów pułk. dypl. Florek, liczący korpus oficerski, rodziny kadetów oraz publiczność, która szczerze wypełniła salę kasyna. Akademia rozpoczęła się odegraniem przez orkiestrę 40 pp. hymnu państwowego poczem kadet Tetera wygłosił przemówienie na temat „11-go listopada 1918 — 15 sierpnia 1920“. Następnie odbyła się część deklamacyjno-wokalna. Akademię zakończono odegraniem przez orkiestrę marsza Pierwszej Brygady.

Również wczoraj Uroczystą Akademię urządził Powiatowy Komitet Obchodu dziesięciolecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej. Najpierw w Bazylice Archikatedralnej odbyła się uroczysta msza św., a następnie w sali „Gwiazdy“ Akademia. Przemówienie wygłosiła p. Strońska. Na część artystyczną programu złożyły się produkcje muzyczno-wokalne i deklamacyjne, wykonane siłami z Lewandówki, Malechowa, Barszczowie i w. in.

## Artykuły gospodarstwa domowego

poleca DROGERJA 5344

**STAUBERA** Lwów — KOPERNIKA 14  
naprzeciw Kina „Kopernik“.

## Ruch wozów tramwaju elektrycznego w dniach 10. i 11. bm. częściowo wstrzymany.

Dnia 11 bm. z powodu obchodu Święta Odzyskania Niepodległości Polski, w godzinach 8 a 11.30 zostanie wstrzymany ruch wozów tramwajowych w ul. Pełczyńskiej. W czasie wstrzymania ruchu wozy linii „11“ kursować będą na odcinku Dworzec główny — Wylot ul. Lenartowicza, zaś wozy linii „14“ i „15“ kursować będą na odcinku Dworzec główny — Park Kilińskiego przez ul. Gródecką.

Po godz. 11.30 do 12.30 z powodu defilady zostanie wstrzymany ruch wozów tramwajowych na przestrzeni pl. Marjański, pl. Halicki, pl. Bernardyński, ul. Piłsudskiego, Zyblikiewicza do Parku Kilińskiego. W czasie tym dojazd do Parku Kilińskiego będzie możliwy tylko ul. Pełczyńska, zaś do Cmentarza Łyczakowskiego tylko przez przesiadanie na wozy linii „3“, które będą kursować od wylotu ul. Zielonej do Cmentarza Łyczakowskiego i z rogatki Janowskiej do Wałów Hetmańskich.

Wozy linii „9“, „10“ dojeżdżać będą tylko do Wałów Hetmańskich ze stacji Gabrjelówka i Rogatka Zamarstynowska. Wozy linii „14“ i „15“ kursować będą na odcinku Dworzec główny — Park Kilińskiego przez ul. Pełczyńską. Wozy linii „6“, „7“ i „8“ kursować będą na Łyczaków i z powrotem przez Rynek.

Autobusy linii „B“ i „C“ w godzinach między 11.30 a 12.30 kursować będą tylko na odcinku Persenkówka do wylotu ul. Stryjskiej Zyblikiewicza.

W przeddzień obchodu tj. dnia 10 bm. wstrzymany będzie ruch wozów tramwajowych linii Nr. „11“, „14“ i „15“ przez ul. Pełczyńską w godzinach między godz. 10 a 11 przed południem.

## Zaświeca na Politechnice.

(d.) Dnia wczorajszego popołudniu w sali Nr. 4 gmachu Politechniki miało odbyć się Walne zgromadzenie „Bratniej Pomocy żyd. studentów Politechniki“, na co odpowiednie zezwolenie wydał Rektorat Politechniki. Gdy tylko rozpoczęły się obrady, nagle na salę weszła pokaźna grupa technicznej młodzieży polskiej, która nie dopuściła do obrad przy czym wznosiła okrzyki przeciw władzom Politechniki za udzielenie sali na to zebranie. Następnie grupa ta zmusiła obradujących do opuszczenia sali, poczem zabrała drewniane tablice ogłoszeń „Bratniej Pomocy żydowskich studentów“ i Ukraińskiego stow. „Osmowa“, które wisiały w westybulu i spaliła je na dziedzińcu. Wreszcie ta sama grupa usiłowała poходом przejść pod Żydowski Dom akademicki przy ul. św. Teresy, lecz oddziały policji temu przeszkodziły.

## Odznaczeni.

W najbliższym „Monitorze Polskim“ ukaże się lista odznaczonych orderem Polonia Restituta

Wielką wstęgą orderu odznaczeni zostaną: Jan Mrozowski, delegat rządu polskiego przy komisji odszkodowań w Paryżu, Leon Supiński, pierwszy prezes Sądu Najwyż., Stanisław Wróblewski, b. wiceprezes N. Izby Kontroli Państwa.

Komandorją z gwiazdą odznaczeni zostaną: Stanisław Kutrzeba, sekretarz gen. Akademii Umiejęt. w Krakowie, Karol Niezabitowski, b. min. rolnictwa, Aleksandra Piłsudska, Jan Rozwadowski, profesor Uniw. Jagiell., Jan Romer, gen. dyw., dr. Emil Rapaport, członek komisji kodyfikacyjnej i Tadeusz Zieliński, prof. Uniw. Jag.

Lista odznaczonych komandorją orderu kl. III. zawiera m. in. nazwiska następujące: Maksymilian Dobrowolski, prezes okr. Izby kontroli we Lwowie, inż. Kaz. Duteżyński, prezes Dyrekcji poczt w Krakowie, Wojciech Gołuchowski, b. wojewoda lwowski, inż. Kaz. Górski, wicemin. robót publ., dr. Henryk Halbaj, prof. Uniw. Jag. w Krakowie, pułk. Jan Kutrzeba, Wiktor Leśniewski, wicemin. rolnictwa, Kazimierz Lubomirski, prezes Rady naczelnej org. ziemskiej, dr. Zygmunt Markowski, prof. Akademii weterynaryjnej we Lwowie, Czesław Michalowski, prokurator sądu okr. w Warszawie, dr. Bronisław Nakoniecznikoff-Klukowski, wojewoda lwowski, gen. brygady Hneryk Krok-Suszkowski, Ignacy Pytlakowski, kurator okręgu szkolnego we Lwowie, Roger Raczyński, wojewoda poznański, dr. Adam Rose, dyr. dep. Min. rolnictwa, Józef Skorzyński, sędzia do spraw szczególnej wagi, dr. Rudolf Weigel, prof. Politechniki we Lwowie.

Krzyżem oficerskim: pułk. Ludwik Bitner, Zbigniew Drzewiecki, artysta malarz, prof. konserwatorium, pułk. Rudolf Dreszer, Wacław Fabierkiewicz, naczelnik wydziału w Min. skarbu, Zofja Nalkowska-Gorzechowska, literatka w Warszawie, dr. Hesehel Gotlieb, publicysta w Warszawie, Stefan Jaracz, artysta dramatyczny, pułk. Władysław Kiliński, Henryk Kuna, artysta rzeźbiarz, Honorata Leszczyńska, artystka dramatyczna, Zofja Moraczewska, Józef Olpiński, zast. komisarza rządu miasta Warszawy, Ryszard Ordyski, reżyser i literat, Marja Radziwiłowiczowa, Wincenty Rzymowski, publicysta, dr. Jan Rucker, wiceprezes Izby przem. hand. we Lwowie, Leszek Serafinowicz (Jan Lechoń), literat, Kaz. Sichulski, prof. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Irena Solka, artystka dramatyczna, pułk. Strzemiński, komendant m. Warszawy, Emil Zegadłowicz, literat w Poznaniu, śp. ppłk. Adam Studencki, Zofja Stryjeńska, artystka - malarka, Zofja Tarnowska w Dzikowie, śp. ppłk. Jan Tataara, Kazimierz Wierzyński, literat, pułk. Leon Dunin Wolski.

Krzyż kawalerski otrzymali: dr. Stefan



## UWIEŻONY JEST CZŁOWIEK

ze słuchawkami na uszach przy aparacie detektorowym.

Ani mówić, ani ruszać się, ani tańczyć!

Zamiast na detektor możecie odbierać stację lokalną na głośnik dwulampowym odbornikiem który

OTRZYMACIE ZA DARMO

płatną jedynie zł. 190.— za 2 lampy, głośnik i transformator Philipsa. Sprzęt dodatkowy: bateria anodowa i słatkowa marki HENCIL razem zł. 29.—, akumulator marki ERGS zł. 36.80.

Na składzie we wszystkich sklepach radiowych.

Prospekty wysyłają na żądanie gratis wszystkie firmy radiowe

lub

**Polskie Zakłady PHILIPS S. A.**

Warszawa, Karłowka 36/44



5780

Baczewski, przemysłowiec, konsul honorowy we Lwowie, Helena Ceysingerówna, działaczka oświatowa i publicystka, dr. Cecylja Kłafienowa, dyrektorka szkoły zawodowej we Lwowie, Teresa Sapieżyna, wiceprzewodnicząca Tow. pomocy ociemniałym ofiarom wojny, Kazimierz Smogorzewski, dziennikarz w Paryżu.

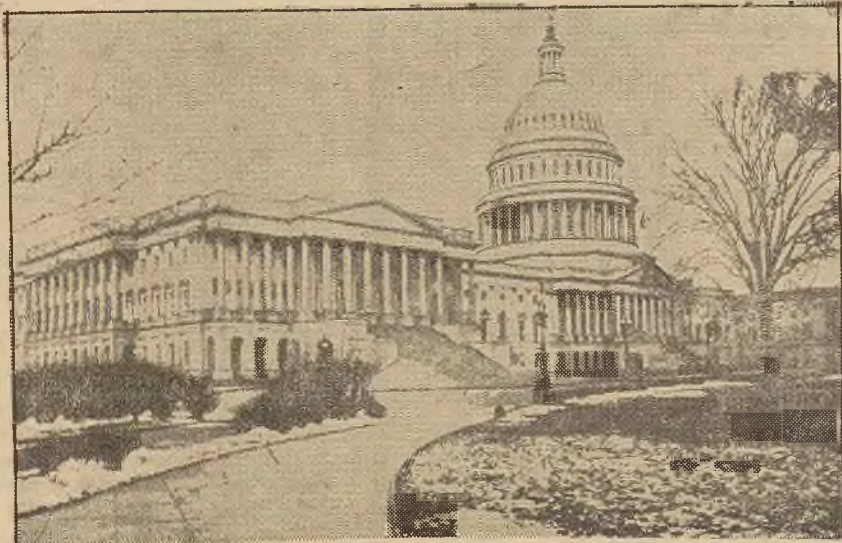
Warszawa. (PAT.) W dniu 6 bm. P. Prezydent Rzplitej nadał Krzyż Niepodległości z mieczami za pracę w dziele odzyskania niepodległości: marsz. J. Piłsudskiemu, Aleksandrze Piłsudskiej, Al. Prystorowi, Kaz. Sosnkowskiemu, Edw. Rydzowi-Smigłemu, Jul. Stachiewiczowi, Wal. Sławkowi, Adam. Kccowi, W. Jędrzejowiczowi, oraz Krzyż Niepodległości dr. J. Kollontaj-Szrednieckiemu.

Pierwszych 10 osób odznaczonych stanowi w myśl statutu Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości, od którego to komitetu wychodzić będą wnioski o odznaczenie Krzyżem i Medalem. Komitet ten odbył już swe pierwsze posiedzenie.

## Nowe ceny mąki i pieczywa.

Na zasadzie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych zarząd miasta ustalił nowe ceny mąki i pieczywa. I tak: 1 kg. mąki pszennej 65 proc. ma kosztować w sprzedaży w młynie 53 groszy, u hurtownika 54 gr., a w sprzedaży detalicznej 61 gr., 1 kg. mąki żytniej typu urzędowego w młynie lub u hurtownika 32 gr., 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej w piekarni 25 gr., w sklepie lub na

## Wybory w Ameryce.



(xy) W Ameryce odbyły się obecnie wybory kongresowe. W tym celu otwarto lokale wyborcze w całych Stanach Zjednoczonych. Dokonany został wybór trzeciej części

senatu i wszystkich członków parlamentu. Rycina nasza przedstawia Kapitol w Waszyngtonie.

straganie 27 gr., 1 kg. chleba z mąki żytniej typu urzędowego w piekarni 37 gr., w sklepie lub na straganie 39 gr., 1 kg. chleba pszenno-żytniego z kminkiem w piekarni 46 gr., w sklepie lub na straganie 48 gr. — Ceny bułek bez zmiany.

### Ekspepcja samochodowa w celach propagandowych L. O. P. P.

(d.) Jak się dowiadujemy, celem wzmożenia ruchu propagandowego, Komitet Wojewódzki LOPP. we Lwowie zorganizował w roku bieżącym propagandową ekspedycję samochodową, która w czasie od 14 czerwca do 25 sierpnia i od 24 września do 23 października objechała teren siedmiu powiatów, w czasie zaś od 26 sierpnia do 23 września zajęta była przy organizowaniu stoiska i kina LOPP. na X. Jubileuszowych Targach Wschodnich.

Ogółem w powiatach: gródecko-jagiellońskim, żółkiewskim, sokalskim, rawsko-ruskim, jaworowskim, lubaczowskim i przemyśkim ekspedycja objechała 78 miejscowości, a posiadając 10 filmów, urządziła 139 przedstawień kinowych z prelekcjami i 12 poranków przy 44.250 obecnych. Ekspedycja przejechała około 2.600 kilometrów.

Kierownictwo ekspedycji zajęło się również organizacją Kół LOPP. Na terenie, objętym akcją ekspedycji znajduje się obecnie w organizacji 78 Kół.

Kierownikiem ekspedycji był p. Gustaw Sługocki, prelegentami zaś b. insp. O. P. G. I. Jeleniewski, referent organizacyjny Ad. Willman, instruktor modelarstwa Tadeusz Jakimowicz i inż. Wł. Siadek. Ekspedycję wizytował z ramienia Komitetu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie p. dyr. A. Tiger.

Działalność ekspedycji cieszyła się wielkim zainteresowaniem i życzliwym poparciem tak władz miejscowych, jak też ogółu społeczeństwa. To też Komitet, widząc wiele dodatnie skutki działalności tej placówki, zamierza kontynuować jej prace w latach przyszłych.

### Srebrny Ekran.

KINO APOLLO — „KREW NA PIASKU“.

Dawniej sam fakt, że bohaterem filmu jest Valentino, wystarczyłby zapewnić mu pełne powodzenie. Dziś nie zapomnieliśmy o nim, a do wspomnień przyłączył się jeszcze pewien sentyment. „Krew na piasku“, jeden z

jego lepszych filmów, robiony jest jakdyby specjalnie dla Hiszpanji. Bohaterem jest uwielbiany przez tłumy torreador, terenem jego działania, poza krótkimi występami w buduarze pięknej damy, arena, — akcja, walka byków z wplecioną „Złą miłością“. Całość jest dla nas dość trudną do zrozumienia, bo ciężko wyrzesać ze siebie podziw dla bohatera, który od młodości pałając miłością do przyszłego zawodu, kształci się już jako dziecko w biciu wołów u rzeźnika. Pomijając jednak tę sprawę dotyczącą osobistych sympatii każdego, film sam łączy w sobie zalety filmów niemych z dźwiękowcami, a że posiada żywą akcję, dobrą ilustrację muzyczną i dobrą grę więc powinien mieć zapewnione powodzenie.

A. H.

### Apel do Magistratu!

(K. D.) Od szeregu już tygodni odwiedzają naszą Redakcję liczni mieszkańcy okolicy rogatki gródeckiej, skarżąc się ustawicznie na skandaliczny wprost stan gościńca gródeckiego od rogatki po dworzec czerniowiecki. Przebudowa jezdnii, która zdawała się być doprowadzoną do końca, nagle znów utknęła.

Przejazd tramwajem „ósemką“ w dalszym ciągu odbywa się z przesiadką, przy czym wozy jeżdżą zwykle całkiem luźno bez żadnego planu, co wśród teraźniejszej jesiennej szarugi dotkliwie odbija się na zdrowiu pasażerów, czekających często nawet 20 minut na połączenie.

Możeby która z decydujących osobistości posiadająca decydujący głos w Magistracie, spróbowała choć raz przejechać się tą linją i przekonawszy się na własnej skórze o przyjemnościach takiej jazdy — dołożyła starań, by czerpięcej zlikwidowano ów oplakany stan tej ulicy — i przywrócono tam normalną tramwajową komunikację.

### Z SALI SĄDOWEJ.

#### Usiłowane morderstwo pod Lwowem.

(K. D.) Odroczone przed tygodniem rozprawę przeciw Antoniemu Hrycyszynowi obwinionemu o to, że w lesie lesienickim usiłował zastrzelić swego rówieśnika Kazimierza Pawlaczka, podjęto w sobotę w dalszym ciągu.

Po dokonaniu na miejscu w Lesienicach



wizji lokalnej wrócił Trybunał do sali rozpraw przy ul. Batorego, gdzie przesłuchawszy resztę świadków wydał wyrok skazujący Hrycyszyna na 3 lata ciężkiego więzienia. Skazany zgłosił apelację.

### „Józef Piłsudski a państwo polskie“.

Wilno. (PAT.). W dniu onegdajszym p. minister sprawiedliwości Car wygłosił odczyt pt. „Józef Piłsudski a państwo polskie“. Prelegent scharakteryzował na wstępie stosunek Marszałka Piłsudskiego do zagadnienia praworządności w państwie i demokracji w ten sposób, że wskazał na fakt, iż po powrocie z Magdeburga w chwili, gdy cała władza skupiała się w jego ręku, dobrowolnie złożył ją w ręce Sejmu. Z tą chwilą rozpoczęły się u nas rządy sejmowe, te jednak zawiodły pokładane w nich nadzieje. To też nie dziwnego, że Sejm w momentach przełomowych, gdy chodziło o stabilizację waluty w r. 1923, czy uprządkowanie ustaw w r. 1926, czy też o obronę kraju w r. 1920, abdykował dobrowolnie ze swych uprawnień i ciężką odpowiedzialność za te sprawy przerzucił na rząd.

W dalszym ciągu min. Car podkreślił światowy charakter kryzysu parlamentarnego, który zwłaszcza u nas, wymaga natychmiastowej reformy ustroju w kierunku ustanowienia silnej i trwałej władzy wykonawczej.

To zadanie wziął na siebie Marszałek Piłsudski, gdy w maju 1923 r. użył „środków przymusu w stosunku do istniejącego w owym czasie w Polsce porządku“, aby Polskę, toczoną przez sejmowiadztwo, na brzegu nieuniknionej przepaści, wprowadzona została na drogę zdrowego i normalnego rozwoju.

Ostatni Sejm — mówił w dalszym ciągu minister Car — nie spełnił zleconego mu Konstytucją zadania naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Zarządzenie wyborów oznacza przede wszystkim odwołanie się do zdrowego instynktu i geniusza narodu polskiego w pracy nad udoskonaleniem naszego ustroju.

W zakończeniu prelegent zaznaczył, że walka nie toczy się ani o zaprowadzenie dyktatury, ani o zniszczenie parlamentaryzmu, lecz jedynie o wykorzystanie z ustroju Polski dyktatury parlamentaryzmu i ugruntowanie na jej miejscu zdrowego i rozumnego ustroju parlamentarnego. Taki jest cel, przyświecający pracy Marszałka Piłsudskiego i o urzeczywistnienie tego celu zdecydować ma naród przy najbliższych wyborach.

### Z ESTRADY.

#### Wacław Kochoński

8. XI. 1930.

Nie we czwartek, lecz w sobotę tym razem otworzyły się gościnne salony Kasya i Koła literackiego, aby grono wielbicieli prof. Wacława Kochońskiego mogło go posłuchać i okłaskiwać. Ze grono to szerepleje to może już jest winą samego skrzypka, gdyż program nie mógł zainteresować. Poza koncertem H-moll Saint-Saens'a, który interesującym jest też zaledwie w drugim dopiero temacie drugiej części (Andantino quasi allegretto) ono przeto i miało więcej wyrazu od

pozostałych części — nie zaciekawić baczno-  
go słuchacza nie mogło: ani nazbyt prymi-  
tywny „Konzertstück D-dur“ Schuberta, ani  
tegoż „Rosamunda“ ani nawet Brahmsa  
„Valse A-dur w sektach niezbyt wyszukana  
słodczya robiący wrażenie muzyki szuber-  
towskiej, a tem mniej „Tango“ na programie  
obok nazwiska „Poldowski“ — jak podał  
koncertant córki H. Wieniawskiego — utwór  
kokietujący t. zw. nowoczesność strzępiaste-  
mi motywami, które z Argentyną chyba tyl-  
ko bardzo luźny, a może dwuznaczny miało  
związki.

Instrument nieposłuszny nie pozwalał  
koncertantowi na wydobycie całego piękna  
czystej kantyleny i wielokrotnie przeno-  
sił zainteresowanie na fortepian przy którym  
siedziała ulubienica najmuzykalniejszych  
sfer Lwowa p. prof. Helena Ottawowa. Niech  
nam wolno będzie przy tej sposobności wy-  
razić żal, że tak znakomita pianistka, mająca  
tak wiele do powiedzenia, tak rzadko — pra-  
wie nigdy w ostatnich czasach — nie daje się  
słyszeć jako solistka. Ostatnie jej recitale do  
dziś brzmią w uszach rozmówionych w ta-  
lencie pianistki lwowian.

Czesław Krzyżanowski.

### BIEG W MASKACH GAZOWYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Staraniem komitetu  
stołecznego LOPP. odbył się w niedzielę pod  
protektoratem szefa dep. zdrowia Min. S. W.  
gen. Rupperta bieg w maskach przeciwgazo-  
wych po ulicach Warszawy. Bieg podzielony  
był na dwa etapy, z Belwederu na pl. marsz.  
Piłsudskiego i z powrotem. Przy klasyfikacji  
ostatecznej brane były pod uwagę tylko wy-  
niki drugiego etapu.

W imprezie wzięło udział 14 drużyn woj-  
skowych i 8 Przystosobienia wojskowego,  
po 6 ludzi każda. W kategorii zespołów woj-  
skowych pierwsze miejsce zajął 21 pp. (czas  
20 minut 33<sup>8</sup> sek.) W kategorii drużyn Przy-  
stosobienia wojsk. pierwsze miejsce zajął  
Strzelec - śródmieście (czas 19 min. 26<sup>6</sup> s.).

### AFERA HONOROWA.

Warszawa. (j. — telef.). W czasie posiedze-  
nia Rady miejskiej w Krakowie radni socja-  
listyczni Hecker i Rosenzweig wystąpili nie-  
zwyciężenie ostro przeciwko wiceprezydentowi  
p. Wielgusowi w związku z unieważnieniem  
listy Centrolewu w powiecie krakowskim,  
albowiem p. Wielgus jest przewodniczącym  
komisji wyborczej Kraków - powiat. Wicepr.  
Wielgus uczuł się obrażonym wystąpieniami  
dwóch radnych socjalistycznych i wysłał im  
sekundantów w osobach dra Krzetuskiego  
i dra Klimeckiego.

### NIEMIECKI WNIOSEK ROZBROJE- NIOWY ODRZUCONY.

Genewa. (PAT.) Przygotowawcza komi-  
sja konferencji rozbrojeniowej rozważała na  
onegdajszym posiedzeniu przedwzrostkiem  
wniosek delegata Niemiec hr. Bernsdorffa,  
proponujący ograniczenie kontyngentu rozz-  
nego oraz czasu służby dla krajów, które po-  
siadają obowiązkową służbę wojskową.

Wniosek ten zwałczano zdecydowanie  
wielu mówców, między innymi przedstawici-  
ele Francji, Italji, Japonji, Polski, Grecji,  
Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławji, Bel-  
gji i Turcji. Ostatecznie wniosek został odr-  
zucony. Za wnioskiem głosowali jedynie  
przedstawiciele: Rosji sowieckiej, Chin,  
Szwecji, Norwegji i Holandji.

Z kolei komisja przystąpiła do rozważa-  
nia wniosku delegacji polskiej, domagające-  
go się dla wszystkich armji jednakowego  
okresu służby wojskowej. Delegat Francji  
Massigli i delegat Italji gen. Marinis zwal-  
czali stanowczo ten wniosek, podczas gdy  
lord Cecil wniosek ten popierał.

### KSIEGA OBRONCÓW LWOWA OFIA- ROWANA P. PREZYDENTOWI.

Warszawa. (PAT.) P. Prezydent Rzeczy-  
przyjął p. Mazanowską ze Lwowa, która  
ofiarowała P. Prezydentowi księgę pamiątko-  
wą Obrońców Lwowa.

## JUŻ OTWARTA STACJA BENZYNOWA

ul. Romanowicza 9.

Tel. 20-01

GAZOLINA S. A.

5773

## Połączenie G. Śląska z Gdynią.

Otwarcie ruchu osobowego i towarowego.

Gniezno. (PAT.) W sobotę nastąpiło uro-  
czyste otwarcie ruchu tymczasowego towaro-  
wego i osobowego na nowej magistrali kole-  
jowej, łączącej Górny Śląsk z Gdynią, miano-  
wicie na odcinku Herby Nowe — Zduńska  
Wola. Na uroczystość tę przybyli specjalnym  
pociągiem z Warszawy przedstawiciele rzą-  
du. Po nabożeństwie min. Kühn przy dźwię-  
kach hymnu narodowego dokonał przecięcia  
symbolicznej wstęgi, otwierając tem samem  
nową linię. Przy tej sposobności minister  
wygłosił przemówienie, w którym podkreślił  
doniosłość momentu otwarcia dróg łączących  
ziemię śląską z całą Rzeczpospolitą.

Gdynia. (PAT.) W niedzielę nastąpił dru-  
gi akt uroczystości, związanych z poświęce-  
niem i otwarciem ruchu osobowego i towaro-  
wego na nowozbudowanej wielkiej magistra-  
li kolejowej, łączącej Górny Śląsk z Gdynią,  
a mianowicie uruchomiony został drugi odcie-  
nek tej linii, prowadzący z Nowej Wsi Wiel-  
kiej przez Bydgoszcz do Gdyni.

Min. komunikacji inż. Kühn przy dźwię-  
kach hymnu narodowego przeciął wstęgę, po-  
czem wygłosił przemówienie, w którym pod-  
kreślił, że dzień dzisiejszy jest dniem święta  
nie tylko polskiego kolejniectwa, lecz także  
świętem całego Pomorza, przez nie bowiem  
przebiegać będzie wielki nowy żelazny trakt,  
który zbliży Pomorze do pozostałych części  
Rzpltej.

O godz. 16.30 specjalny pociąg, wiozący  
przedstawicieli rządu i uczestników urocz-  
ystości, zjechał przy dźwiękach orkiestry kole-  
jowej na dworzec gdyniński, udekorowany  
flagami i zielenią. Po defiladzie K. P. W.,  
pocztowców i Legji Mocarstwowej na placu  
dworcowym, goście udali się na peron, na  
który zjechał pociąg towarowy z węglem  
górnos Śląskim. Przy wjeździe tego pociągu  
orkiestra odegrała hymn narodowy. Nastep-  
nie przedstawiciele rządu i delegacje przeszli

na drugą stronę peronu, skąd odjechał pierw-  
szy pociąg z Gdyni na Górny Śląsk.

Po złożeniu raportu min. Kühnowi przez  
kierownika parowozu, pociąg ten odjechał z  
Gdyni o godz. 17.15. Na zakończenie urocz-  
ystości odbył się w Domu Zdrojowym w Gdyni  
bankiet, wydany przez ministerstwo komu-  
nikacji.

Berlin. (PAT.) Nacjonalistyczna „Berl.  
Boersenzeitung“ w dłuższym artykule wstęp-  
nym, omawiającym znaczenie otwarcia no-  
wej linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia,  
podkreśla doniosłość jej znaczenia dla Polski  
pod względem politycznym i strategicznym.  
Nowa linja komunikacyjna połączy Gdynię z  
górnos Śląskim rewirem węglowym, stwarza-  
jąc w ten sposób konkurencję tak dla nie-  
mieckich kolei i portów, jak i dla Gdańska.

### Zamach na pociąg.

Warszawa. (j. telef.). W czasie otwarcia  
nowej linii kolejowej między stacjami Nowa  
Wieś a Kapuśńska, nieznaną ręką dokonano  
sabotażu. Mianowicie sprawcy zamachu wy-  
rwali słup z napisem „strzeż się pociągu“, ja-  
ki stoi zazwyczaj przy przejazdach kolejo-  
wych i wbili go między szyny. Pociąg robo-  
czy, który przejeżdżał nocą w tem miejscu z  
kontrolą teru, wykoleił się. Wypadków z  
ludźmi na szczęście nie było. Zamach ten nie  
jest pierwszy w ciągu prac nad budową no-  
wej linii kolei. Kierownictwo robót spotkało  
się już kilkanaście razy z aktami sabotażu  
ze strony ludności niemieckiej. Policja pro-  
wadzi energiczne dochodzenia w celu wyśle-  
dzenia sprawców. Przed przejściem pociągu  
z przedstawicielami władz przedsięwzięto  
nadzwyczajne środki ostrożności, zabezpiecza-  
jące pociąg przed dalszemi próbami sabotażu.

## Krwawe wiece przedwyborcze.

Manifestacje w Poznaniu. — Starcia z policją. — Strzały  
w Malinówku. — Kilkanaście osób rannych.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj, jako w  
ostatnią niedzielę przed wyborami, odbyły się  
w Warszawie, podobnie jak w całym kraju,  
bardzo liczne wiece. Najwięcej wieców urzą-  
dziła lista nr. 1. Również Centrolew zorgan-  
izował kilkanaście wieców w Warszawie i  
szereg zgromadzeń na prowincji.

Akcja wyborcza Stronnictwa Narodowe-  
go w Poznaniu

miała przebieg bardzo burzliwy. W południe  
młodzież narodowa urządziła pochód przez  
ulice miasta na pl. Wolności, gdzie zaczęto  
wygłaszać mowy antyrządowe. Oddział poli-  
cji konnej rozprószył demonstrantów, przy-  
czem

aresztowano 14 osób, między innymi zna-  
nego tenisistę Warmińskiego.

Kilkanaście osób odniosło poważniejsze obra-

żenia. Wieczorem miał się odbyć wiec akade-  
micki w sali Jarockiego. Przed oznaczoną  
godziną przed wejściem do sali stanęły poste-  
runki, które nie wpuszczały gromadzących się  
akademików. Wówczas studenci uformowali  
wielki pochód i udali się na plac Wolności,  
gdzie urządzili manifestację. I tym razem

policja w szyku konnym rozprószyła zebra-  
nie, aresztując wiele osób.

Ogółem w ciągu dnia wczorajszego  
aresztowano zebra 20 osób, z czego 14 osób o-  
sadzono w więzieniu sądowym. Spora ilość z  
pośród aresztowanych stanowią studenci.

Zatrzymano również kilku fotografów  
prasowych, którzy robili w czasie manifes-  
tacji zdjęcia. Poruszenie w Poznaniu trwało  
do późnego wieczora. Przez cały dzień do póź-  
nej nocy

Kino dźwiękowe  
„APOLLO“

## IWAN PETROWICZ i AGNES ESTERHAZY

w porywającym dramacie  
erotycz. śpiewno-dźwięk.  
„NOC UPOJEŃ“  
Pocz. 3—, 5-15, 7-20 i 9-30.

po mieście krążyły liczne patrole policji konnej i pieszej. Wiele osób jest poturbowanych.

Na prowincji w Poznańskim odbyły się również liczne wiece Stronnictwa Narodowego, na których przeciwnicy polityczni wywoływali tumulty, skutkiem czego policja zabrania rozwiązań.

Pod Warszawą w Milanówku jeden z wieców Str. Nar. miał również burzliwy przebieg. Wiece odbywał się w sali teatralnej. W czasie przemówienia b. p. prof. Stronskiego powstała

bójka na laski, kastety i pałki. Padły strzały rewolwerowe.

Na sale wkroczyła policja celem przywrócenia porządku, jednakże dopiero liczniejszy oddział policji, przybyły z Grodziska, zabronił spokój.

Kilkanaście osób zostało ciężko lub lekko rannych.

Jak stwierdzają dochodzenia na sali padło kilkanaście strzałów, ranni jednakowoż zostali jessze przed przybyciem policji usunięci. Jeden z uczestników wiecu, robotnik Wiśniewski, pobity został do nieprzytomności, a pozatem ma przestrzeloną rękę. Wywieziono go do Warszawy. Policja aresztowa-

ła kilkunastu uczestników wiecu, wśród nich kilku studentów Politechniki warszawskiej.

Przez cały wieczór po ulicach Milanówka krążyły gęste patrole policyjne.

### BÓJKI W CZASIE ROZLEPIANIA AFISZÓW.

Warszawa. (j. telef.). W czasie rozlepiania plakatów wyborczych doszło w Warszawie kilkakrotnie do bójek. M. in. Piotr Lenarczyk, który zamierzał nalepieć na ścianie odezwę, został zasypywany znieczeka kulami rewolwerowymi. Strzelało czterech mężczyzn, którzy zbiegli. Lenarczyk ugodzony kulą rzucił się do ucieczki. W ambulatorjum Pogotowia lekarze stwierdzili stan zadowolający. — Drugiego napadu dokonano na ulicy Ogrodowej, gdzie w czasie rozlepiania plakatów wyborczych przebito nożem Józefa Dąbrowskiego. — Jan Dabeński, który zdzierał na ulicy Długiej afisze wrogiej sobie partji, chcąc zamiast tego nakleić afisze własnej partji, został ranny nożem. — Na Nowolipiu Lejzor Piskner, który wszczął przy plakatach dyskusję polityczną, został ranny sztabą żelazną w głowę.

## „Bunt” milicji P. P. S.

Wystąpili z partji i oddali się pod rozkazy marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. (j. — telef.). Prasa sanacyjna donosi o „buncie” milicji PPS. trzech dzielnic Warszawy: Woli, Powiśla i Powazek. Milicjanci tych trzech dzielnic zebrali się w koszarach Blocha, gdzie uchwalili rezolucję o wystąpieniu z partji i oddaniu się pod rozkazy marsz. Piłsudskiego. Następnie uformował się pochód, który z transparentami ruszył pod redakcję „Robotnika”, aby zaata-

kować lokal redakcyjny. Policja zamknęła ulicę podwójnym kordonem, wobec czego pochód, nie przedostawszy się do redakcji, ruszył pod pałac Rady Ministrów. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, która złożono w prezydjum Rady Ministrów, poczem na żądanie policji pochód rozwiązał się. W kołach socjalistycznych nie przywiązują większej wagi do tego „buntu”.

## „Tylko drogą wojny europejskiej dostaną się Niemcy do Pomorza”.

Warszawa. (j. — telef.). W Teatrze miejskim w Toruniu minister rolnictwa Janta-Poleżyński wygłosił wielkie przemówienie, w którym stwierdził, że

przy obecnej Konstytucji państwo istnieje nie może. Wymierzona jest ona przeciwko silnej władzy, stanowiącej istotę państwa.

Minister odpierał zarzuty, że marszałek Piłsudski nie ujawnia swego programu konstytucyjnego. Każdy program jest zależny od konfiguracji w takim czy innym Sejmie. Podziwiam ciepliwość marsz. Piłsudskiego — powiedział minister — który posyłał sześciokrotnie premiera Bartła do Sejmu, aby się z nim porozumieć. I temu Sejmowi miał marsz. Piłsudski przedstawić swój program?

W dalszym ustępie swej mowy minister wyraził przekonanie, że parlament rządzić nie może.

W zakończeniu najejokawszy ustęp poświęcił p. minister sprawie Pomorza. Powiedział m. in., co następuje: — Panowie wiecie, że Pomorze to jest sprawa, o której dzisiaj dużo ludzie mówią. Opozycja zarzuca nam, że rząd milczy, a przynajmniej niedość głośno odpowiada. Otóż byłoby największym błędem, gdyby rząd dał się wciągnąć w zacepkę.

Niema powodu wogóle mówić o sprawie Pomorza. Mogę panom powiedzieć że nikt miarodajny w polityce europejskiej nie śmiałyby zacząć takiej dyskusji. Co więcej, podejrzewam nawet Niemców, że oni tego na serio nie myśleli, bo nie są tak

naiwni, by przypuszczać, że inaczej, jak drogą wojny europejskiej dostaną się na Pomorze. Wątpię, czy rozpoznanie wojny europejskiej leży w zamiarze Niemców. Zrobili tak złe doświadczenie na rozpętaniu wojny światowej, zakończonej przed 12 laty, że nie sadze, by chcieli tego spróbować na serio. Ale to nie przeszkadza, że jest to sprawa, o której powinniśmy wprawdzie mało mówić, ale za to stale myśleć. Bzdą jest czujny. Położył on na zawsze rękę na Pomorzu, a jakie są tego rezultaty, widać nie ze słów, lecz z czynów. Na rozbudowę portu gdyńskiego wydał rząd w ciągu czterech lat 300.000.000 złotych.

Święcimy obecnie otwarcie kolei, która łączy kraj z portami. Z tego panowie widza, że dzisiaj niema takiego człowieka w Polsce, któryby nie rozumiał, czym jest Pomorze i czym jest morze dla wielkiego państwa.

### PODPROKURATOR SKAZANY NA TRZY LATA WIEZIENIA.

Poznań. (PAT.) Onegdaj nastąpiło ogłoszenie wyroku w głośnym procesie b. nadprokuratora Sadu okręgowego, Dembeckiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie i zasądzonego przez Sąd okręgowy na dwa lata więzienia. Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy podwyższył karę wymierzoną przez Sąd okręgowy i zasądził Dembeckiego na trzy lata więzienia.

### Rewizja w „Gazecie Warszawskiej”.

Warszawa. (j. — telef.). Przedwczoraj w „Gazecie Warszawskiej” ukazał się artykuł, domagający się zlikwidowania bojówek i oficjalnego komunikatu w jakich lokalach bandy mają zbiórki i kto niemi dowodzi. W odpowiedzi na to wojewoda Jaroszewicz nakazał rewizję w „Gazecie Warszawskiej”. Według prasy sanacyjnej podczas rewizji stwierdzono obecność kilkunastu osób, należących do bojówki Obozu Wielkiej Polski, a równocześnie znaleziono kilkanaście rewolwerów, z których część przy rewidowanych osobach. Resztę znaleziono w koszach redakcyjnych. Tylko dwie osoby miały pozwolenie na broń, reszta zaś rewolwerów była nielegalnego pochodzenia. Zśród obecnych aresztowano Wł. Zycha i Kaz. Zaleskiego.

### Tragiczna śmierć w czasie pożaru.

Stanisławów. (hl. telef.). Onegdajszej nocy o godz. 2.30 wybuchł z niewiadomej na razie przyczyny pożar w młynie parowym Dory Safrin przy ulicy Konopnickiej 1.37. Cały młyn padł pastwą płomieni. Szkoda wynosi około ćwierć miliona złotych. W czasie akcji ratunkowej zginął Franciszek Raubic, obywatel czechosłowacki. Poniósł on śmierć pod gruzami walącego się muru. Niezszczęśliwy liczył 54 lat, osierocił żonę i 4 dzieci. Był on zatrudniony w pobliskim tartaku.

### ROZPORZADZENIE W SPRAWIE AUTOBUSÓW.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo robót publicznych uznało termin 31 grudnia br. na przystosowanie autobusów międzydzielnicowych do wymagań rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1930 jako ostateczny. Termin ten przedłużony nie będzie.

Wymienione rozporządzenie w sprawie autobusów wymaga przede wszystkim zapewnienia nie mniej niż 45 centymetrów kwadratowych powierzchni na pasażera, ogrzewania autobusów w zimie, zaopatrzenia w przyrządy do zapisywania szybkości, w gańnice i apteczki.

Autobusy nie przystosowane do tych wymagań tracą z dniem 31 grudnia br. prawo kursowania a z dniem 1 stycznia 1931 zdjęte będą z nich znaki i odebrane dowody rejestracyjne.

## Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d.) STRZAŁY NA UL. ŁYCZAKOWSKIEJ. Tej nocy na ulicy Łyczakowskiej obok kościoła Klarysek padło kilka strzałów rewolwerowych. Na odnośne miejsce pośpieszyli policjanci i zdolali ująć strzelających. Byli to: Michał Czerwonny i Henryk Czerwonny, obaj zamieszkali w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 1. 10. Przy Michale Czerwonym znaleziono rewolwer systemu „Nagan”, który zakwestjonowano.

(d.) WŁAMANIE DO WINIARNI. Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy włamali się do winiarni Jetti Zitronenblatt przy ul. Stolecznej 1. 34. Skradli tam większą ilość wina we flaszkach, soku malinowego i raglan.

(d.) GWALT. Wczoraj wieczorem do cegielni przy ul. Mącznej przyszła Katarzyna Pańków, zajęta u Loewenthala na Jałowcu. Tam jakiś drab, którego nazwisko nie jest znane, dopuścił się na niej gwałtu, poczem zbiegł. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 10. listopada.  
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'94 zł.

**Z OSTATNIEJ CHWILI.****Krwawa scena na placu Marji Snieżnej.****Kawał złamanego noża pozostał w plecach przebitego przechodnia.**

(d.) Wczoraj około godziny 19 przez plac Marji Snieżnej przechodził Kazimierz Szpunar, zamieszkały przy tym samym placu l. 5. W czasie tym napadli na niego Marjan Sasiada, zamieszkały przy ul. Pełtewnej, oraz Paweł Pawłowski. Obaj oni najpierw pobili Szpunara, a potem przebili go nożami, skutkiem czego Szpunar otrzymał dwie głębokie rany na ręce prawej i plecach. Cios zadany

w plecy był tak silny, że nóż złamał się, z którego części ostrza pozostała w ciele. Obaj napastnicy po tym czynie zbiegli. Ciepło rannego Szpunara przewieziono do szpitala powszechnego. W toku dochodzeń Wydział śledczy zdołał ująć Pawłowskiego, liczącego 21 lat, już karanego, zamieszkałego w Zamarynowie. Natomiast Sasiada ukrył się, a policja zarządziła za nim poszukiwania.

**Mąż z nożem szewskim w ręku zaatakował żonę swoją.**

(d.) W rzeczywistości przy ul. Wandy l. 1 dziś rozegrała się tragiczna scena. Mieszka tam z rodziną Władysław Świeżawski, majster szewski, który od dłuższego czasu ustawicznie wywołuje awantury, znęcając się nad swoją żoną Józefą. W czasie takiej codziennej awantury Świeżawski zamknął drzwi mieszkania na klucz, poczem pobił żonę swoją narzędziami szewskimi, znacząc

jej ciało licznymi sińcami. Za mało mu było tego, bo chwycił nóż szewski w zamiarze zamordowania jej. Na przeraźliwy krzyk Świeżawskiej za którą gonił jej mąż, zbiegli się domownicy, przemocą otworzyli drzwi i obezwładnili rozjuszonego Świeżawskiego. Wtedy dopiero Świeżawska wydostała się z mieszkania i schroniła się w bezpieczne miejsce. Sprawą tą zajęła się policja.

**Kolporter ulotek U. O. W. przed przysięgłymi.**

(KD) W dniu 19 kwietnia br. przodownik PP. Solarczyk ujrzał na drodze do Bereźnicy pod Stryjem osobnika, który prowadząc rower, miał pod pachą, względnie w lewej ręce teczkę z jakąś podejrzaną zawartością.

Przodownik przypatrzywszy mu się dokładnie, rozpoznał w nim 22-letniego Juliana Hoszowskiego, studenta akad. handl. karane-go już za działalność antypaństwową 10-miesięcznym ciężkim więzieniem. Hoszowskiego przytrzymał i zaprowadził go do urzędu gminnego w Bereźnicy. Po drodze Hoszowski niepostrzeżenie wyjął z teczki plik papierów i rzucił je na ziemię.

Przed Stolarczyk papiery podjął. Okazało się, że były to odezwy UOW, o treści wybitnie rewolucyjnej. Prócz tego znaleziono przy nim całą serię zaproszeń na poświęcenie sztandaru „Płasta“ w Stryju i cały szereg innych zapisków.

Zarządzona rewizja w domu ojca Hoszowskiego nie dała pozytywnego rezultatu, gdyż ojciec poinformowany poprzednio o aresztowaniu syna, przy pomocy jego kuzynki Lubienieckiej, spalił cały materiał obciążający, przechowywany u niego w domu.

Aresztowany Hoszowski, nie wypierał się

winy. Zaprzeczył tylko, aby znalezione przy nim ulotki kolportował. Twierdził zrazu, że dostał je od nieznanego osobnika na dworcu we Lwowie, a następnie komisarzowi PP. Wnę kiewiczowi oświadczył, iż nie może wyjawić źródła owych ulotek, bo naraziłby się w ten sposób swym towarzyszom organizacyjnym, oraz tej części społeczeństwa ruskiego, która odnosi się wrogo do Polski.

O tendencji skonfiskowanych u Hoszowskiego ulotek świadczy dosadnie ich nagłówek: „chowajcie przed lachami“ i „z ruk, do ruk“.

W rezultacie śledztwa prokuratura stryjska obwiniła Hoszowskiego o kolportaż ulotek UOW, i organizowanie nielegalnego „Płasta“, rozwiązanego poprzednio przez władze za działalność antypaństwową, czemu dopuścił się Hoszowski zbrodni zdrady głównej i zaburzenia spokoju publicznego.

Dziś rano stanął Julian Hoszowski przed sąd. Trybunałem przysięgłych, jako delegowanym. Przewodniczy nadr. Jagodziński. Oskarża prok. dr. Mostowski, broni adw. dr. Starosolski.

Wyrok podamy jutro.

**B. POS. PAWŁOWSKI ARESZTOWANY PO RAZ DRUGI.**

Przemysł. (PAT.) Na polecenie prokuratora w Przemyslu aresztowano po raz drugi b. posła Jakóba Pawłowskiego, czolowego kandydata listy Związku obrony praw wolności ludu okręg. nr. 48. Powodem aresztowania było wygłoszenie podburzającego przemówienia na jednym z wieców przedwyborczych.

**ODCZYT PROF. GÓRKI W BUKARRESZCIE.**

Bukareszt. (PAT.) Prasa bukareszteńska opisuje obszernie publiczne posiedzenie akademii umiejętności w Bukareszcie w dniu 7 bm., na którym dr. Olgierd Górka w obecności przedstawicieli świata naukowego Rumunii, reprezentantów władz, poselstwa polskiego itd. wygłosił referat o odkrytej przez niego najstarszej kronice rumuńskiej.

Prezes akademii Biant w przemówieniu swem podkreślił znaczenie dla historii Rumunii zbliżenia obu narodów. Posiedzenie zakończyło się przemówieniem prof. Jorgi.

**Nowa pragmatyka służbowa pracowników Kas Chorych.**

Główny Urząd Ubezpieczeń przesłał do Ministerstwa Pracy projekt nowej pragmatyki służbowej pracowników Kas Chorych. Z ważniejszych punktów zanotować należy następujące:

Pracownik może być wydalony jedynie na mocy orzeczenia Komisji dyscyplinarnej, wysokość odszkodowania ma być regulowana ilością wysłużonych lat; za każdy rok pracy 1-miesięczne odszkodowanie. Podatki socjalne, jak ZUPU, składki do Kasy Chorych opłaca całkowicie pracodawca. Tabela płac przewiduje w pierwszej kategorii wysokość stawek od 1000 do 2000 zł. miesięcznie, w najniższej od 250 do 400 zł.

Nowością będzie również utworzenie Komisji weryfikacyjno-klasyfikacyjnej, złożonej z pracowników, przedstawicieli Kas, oraz delegata władz nadzorczych. Komisja będzie miała na celu przeprowadzenie szczegółowej sekcji wśród pracowników, a w przyszłości będzie decydowała również o przyjęciu personelu.

**DZIEŃ 11 LISTOPADA WOLNY OD NAUKI W SZKOŁACH.**

We wtorek, 11 bm. jako w rocznicę odzyskania niepodległości przerwane będą zajęcia we wszystkich szkołach i urzędach szkolnych, młodzież zaś weźmie udział w obchodach organizowanych przez szkoły lub organizacje społeczne.

**GRAŻYNA „POD DACHAMI PARYŻA“**

to film, który obiega trjumfalnie obie półkule. —

**Ruch wyborczy.****WIECE NIEDZIELNE.**

(—) W dniu wczorajszym odbył się we Lwowie szereg zgromadzeń przedwyborczych.

W kinie „Lew“ przemawiali b. poseł dr. Loewenherz i b. senator Lempke, poczem uchwalono poparcie listy Nr. 1 i potępienie każdej innej akcji wyborczej, oraz zrezygnowanie z prawa głosowania tajnego.

W sali Sokoła II. odbył się wielki wiec kolejarzy, który po przemówieniach prezydenta miasta inż. Brzozowskiego i b. senatora Lempkego, oraz kilku innych jeszcze uchwalili: Ze względu na trudne chwile dla Państwa, oraz w zrozumieniu konieczności przeprowadzenia potrzebnej reformy ustroju Państwa, celem zapewnienia mu mocarstwowego stanowiska, zebrani kolejarze uważają za swój obowiązek obywatelski przy nadchodzących wyborach stwierdzić swoje stanowisko państwowo-tworze przez solidarne i jawne oddanie głosów na listę państwową, opartą na ideologii marszałka Piłsudskiego.

W sali Izby Rękodzielniczej odbył się wiec Cechu rzemieślników, w sali „Jad Charuzim“ wiec mieszczaństwa żydowskiego, a w sali przy ul. Blacharskiej wiec grajzlerników żydowskich. Na wszystkich tych wiecach uchwalono głosować na listę Nr. 1.

Taką samą rezolucję powzięto na wiecu pracowników unysłowych, zajętych w instytucjach państwowych.

**WIEC AKADEMICKI.**

W sali Tow. Pedagogicznego odbył się wczoraj przedpołudniem wiec przedwyborczy akademicki, na którym przemawiali b. senator dr. Głabiński, b. poseł dr. Pieracki i inni. Uchwalono poparcie dla listy nr. 4. Po wiecu młodzież urządziła nieprzyjazną demonstrację pod budynkiem redakcji „Słowa Polskiego“, poczem udała się w pochodzie pod pomnik Mickiewicza, gdzie odśpiewała „Rotę“. W czasie wiecu przyszło do incydentu z przeciwnikami politycznymi.

**NA PRZEDMIĘSCIACH**

Jednocześnie odbyły się wiece przedwyborcze na Lewandówce, Kleparowie, Zamarynowie i Zniesieniu. Przyjęto na nich rezolucje co do poparcia listy Nr. 1.

**16-letni chłopak zamordował swego 15-letniego sąsiada.**

Drohobycz, w listopadzie.

(hl.) W dniu onegdajszym w Tustanowicach koło Borysławia, popełnione zostało okropne morderstwo. Ofiarą padł 15-letni chłopiec, tamże zamieszkały przy rodzicach. Michał Jaworski. Został on zamordowany w skrytobójczy sposób jakimś tępym narzędziem w głowę.

Przeprowadzone dochodzenia policyjne stwierdziły, że sprawcą jest Mieczysław Baran, liczący ledwie 16 lat, zamieszkały również w Tustanowicach. Tło zbrodni na razie nieznanie. Młodego mordercę oddano do dyspozycji władz sądowych.

**LEW**  
kinoteatry  
dźwiękowe  
**KOPERNIK**

**JUTRO PREMIERA PIERWSZEGO FILMU, KTÓRY PORUSZYŁ CAŁĄ POLSKĘ**

Monumentalny dźwiękowiec polski, będący wyczynem najlepszych artystów sceny polskiej. **SPIEWY, CHÓRY I MOWA W JĘZYKU POLSKIM.**

Symbol wielkiej miłości, krwi i poświęcenia —

**NASYBIR**

(PŁOMIENNE SERCA.) Reżyserja HENRYK SZARO. — W głównych rolach:

**J. SMOSARSKA, A. BRODZISZ, E. BODO, B. SAMBORSKI**

Mieczysław Frenkel, Kazimierz Justjan, Mira Ziemnińska. Przepiękna ilustracja muzyczna pod dyrekturą H. Warszawskiego (Warsza). — Bajeczne zdjęcia z puszczy Białowieskiej, na Kujawach, w Cytadeli Warszawskiej itd. 45429

**KOPERNIK**

kinoteatry  
dźwiękowe

**LEW**

PALACE: Moje słoneczko (Janet Gaynor)  
PASAZ: Pat i Patachon, jako królowie mody.

RAJ: Białe cienie.

**NIE TRZEBA DŁUGO WYBIERAĆ.**

Korespondentka wystarczy na zamówienie losu Loterii Klasowej. 1/4 kosztuje zł. 10, połówka zł. 20, cały los zł. 40. Po otrzymaniu zamówienia przesyłamy losy; dołączamy czek P. K. O. Dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie. 5768

**WYJĄTKOWO O G. 8-ej** rozpocznie się dzisiejsze przedstawienie w teatrze wielkim. Opóźnienie to jest spowodowane względami technicznej natury. Poza tym jednym wypadkiem i jednym teatrem wszystkie widowiska wieczorne rozpoczynają się stale o g. 7:30 wieczorem.

**W TEATRZE WIELKIM.** Dziś ośniewająca przepychem operetka - rewja Kalmana „Fiołek z Montmartre“. Wieczór wtorkowy, z okazji przypadającego Święta Państwowego, wypełnią dwa znakomite dzieła polskiego kompozytora, Adama Wieniawskiego: „Wyzwolony“ i „Megae“. Widowisko to poprzedzi okolicznościowe przemówienie prezydenta miasta, inż. Jana Brzozowskiego.

**W TEATRZE ROZMAITOŚCI** dziś „Dzielny wojak Szwejk“, który w inscenizacji L. Schillera a w interpretacji M. Znicza święcił onegdaj jubileusz 50-go przedstawienia. Od jutra wchodzi na afisz dramat Hauptmanna „Dorota Angermann“, dotychczas we Lwowie niegrany, w reżyserskim opracowaniu L. Schillera.

„DOROTA ANGERMANN“, sensacyjny pod wieloma względami dramat G. Hauptmanna, ukaże się na scenie teatru Rozmaitości jutro tj. we wtorek. Pełna scen wstrząsających, bogata w zagadnienia moralne i społeczne sztuka znakomitego autora „Tkaczy“ daje rozległe pole do popisu zarówno reżyserskiego, jak i aktorskiego. Co się tyczy strony reżyserskiej, spoczywającej w rękach Leona Schillera, to idzie ona po linii widowiska kameralno - zespołowego, akcentując kontury kompozycyjne sztuki. Pod względem zaś aktorskim „Dorota Angermann“ będzie istnym koncertem. Rolę tytułową odtwarza Ewa Kuncewiczówna, inne główne role objęli Chmielowski, Strachocki, Koczewska, Brodniewicz, Damięcki, Współpraca Wł. Daszewskiego zapewnia dziełu Hauptmanna na naszej scenie najświetniejszą oprawę dekoracyjną.

**OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE** operetki murzyńskiej „Louisiana“ w teatrze Nowości w wykonaniu fenomenalnego zespołu „Blacko Floversa“ odbędzie się dziś w poniedziałek i jutro we wtorek o g. 7:30 wiecz. Jednocześnie jutro dana będzie ostatnia popołudniówka operetki murzyńskiej po cenach znizowanych o g. 4:00 popoł.

**GIZELA WERBEZIRK** we Lwowie. Największa komizka wiedeńska, ulubienica Wiednia i Berlina, w powrocie z Rumunii zatrzyma się we Lwowie, gdzie da dwa przedstawienia na cel T-wa Budowy Demu Zdrowia A. Z.

**WYBORCZY KOMITET ORGANIZACYJNY KOBIECYCH** urządza dnia 11 listopada br. jako w 12 rocznicę odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego i 10 rocznicę utrwalenia wschodnich granic Rzeczypospolitej Uroczystą Akademię w sali Ratuszowej. Początek o godz. 6-tej wieczorem. Wstęp wolny, szczegóły programu w afiszach.

**KOLEJOWE PRZYSPOBIENIE WOJSKOWE** urządza dnia 11 listopada br. jako w dzień święta państwowego na głównej portjerze warszawskiej P. K. P. aleja Marszałka Focha (dawniej ul. Dojazdowa Uroczystą Akademię - wieczornie.

**ODDZIAŁ LWOWSKI STOW. ELEKTRYKÓW POLSKICH** zawiadamia, że inż. Łukasz Dorosz wygłosi w poniedziałek 10 bm. w sali Pol. Tow. Politechn. przy ul. Zimorowicza 9 odczyt pt.: Komunikacja telefoniczna na bardzo wielkie odległości. Początek o g. 18:30. Wprowadzeni goście mile widziani.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Wynik wyborów w Austrii

### Najwięcej mandatów zdobyli socjal-demokraci.

Wiedeń. (PAT) Dziś rano ogłoszone zostały rezultaty wyborów do austriackiej Rady Narodowej. Ze 165 mandatów zdobyli: Socjal-demokraci 72, (poprzednio 71), chrz. socjalni 63 (73), blok Schober, w którego skład wchodzi narodowy niemiecki i związek chłop ski 19 (21), blok Heimwehry 8.

W okręgach wiedeńskich zdobyli socjal-demokraci 30 mandatów (29), chrz. socjalni 11 (14), blok Schobera 4 (2).

Ogólna ilość głosów, oddanych na poszczególne stronnictwa w okręgu wiedeńskim przedstawia się następująco: socjal-demokraci 703.421 (571.464), chrześcijańsko-socjalni 382.882 (437.783), blok Schobera 124.376, demokraci 6.709 (15.112), lista żydowska 2.134 (10.845), komuniści 10.591 (7.521), blok Heimwehry 26.377, narodowi-socjaliści (kierunek Hittlerowski) 27.544 i austriacka partja ludowa 8.497.

## Katastrofa na Wiśle.

### Śmierć trzech robotników w nurtach wezbranej rzeki.

(—) Na Wiśle pod Krakowem zdarzyła się onegdaj straszna katastrofa, której ofiarą padło trzech młodych robotników. Według relacji pism krakowskich, katastrofa miała przebieg następujący:

W górnym biegu Wisły, w okolicy Tyńca, zerwał się z liny duży galar, wypełniony węglem. Pale wezbranej rzeki uniosły galar aż do Krakowa, gdzie zatrzymano go dopiero na rusztowaniach nowobudującego się mostu. Galar stanął w poprzek fal, równolegle do prześei.

Robotnicy, pracujący przy moście, obawiając się, że rusztowanie mostu runie pod silnym naporem, popłynęli motorówką pod most, aby żerdziami usunąć galar. Motorówka, uniesiona silnym prądem, uderzyła całą siłą o galar i poszła w jednej chwili na dno wraz z robotnikami. Wszyscy trzej robotnicy, a mianowicie: 21-letni Władysław Tobola, 22-letni Kazimierz Słazak i 23-letni Stanisław Piszczak, zginęli w nurtach Wisły, której poziom po kilkunastu godzinach był bardzo wysoki i wynosił 3 metry ponad normalny.

### NAPAD BANDYTÓW NA POCIĄG.

Oakland (Kalifornia). (PAT) Koło miejscowości Nobel pięciu bandytów zatrzymało pociąg pasażerski i zabrało 50 tys. dolarów, przekazanych przez Federal Reserve Bank w San Francisco towarzystwu Pittsburg California Trust Co, jak również 15 worków z różnymi przesyłkami. Bandyci byli uzbrojeni w karabiny maszynowe. Zdołali oni zbiec na samochodach. Ofiar w ludziach nie było.

### TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Poniedziałek, g. 7:30: Dzielny wojak Szwejk“ satyra.

Wtorek, g. 7:30: „Dorota Angerman“, dramat.

### TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek, g. 7:30: „Louisiana“, operet.

Wtorek, g. 4:00: „Louisiana“, aperetka.

Wtorek, g. 7:30: „Louisiana“ ostatni wyst.

**PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. - ART.** na bieżący tydzień: We czwartek, 13. listopada 1930. Początek o godz. 20. Koncert pianisty Erwina Brynickiego z Rzymu. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna. Szczegóły w programach.

### KINOTEATRY.

CHIMERA: Hrabia Cagliostro.  
FATAMORGANA: Noce bezsenne, noce szalone.

OAZA: Gehenna pasierbicy.

PAN: Tredowata.

SPLENDIT: Pomszczona obelga.

STYLOWY: Poeta-żebrak, oraz Pat i Patachon.

UCIECHA: Zakazana kobieta (V. Schildkraut).

### KINOTEATRY DŹWIEKOWE.

APOLLO: Noc upojen.

CASINO: Pieśniarz gór.

GRAZYNA: Pod dachami Paryża.

KOPERNIK: Cztery pióra, oraz Kokosowe orzechy.

LEW: Trojka. (O. Czechowa i Schlettow.

MARYSIENKA: Cztery pióra, oraz Kokosowe orzechy.

## Kronika bieżąca.

**11**

**LISTOPADA**

**WTOREK**

rz. kat.: Marcina b.;  
gr. kat.: 29 Anastazji.

Temperatura w dniu 10 listopada o godz. 3-mej rano: + 7°C.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI.

Poniedziałek, g. 8:00: Fiołek z Montmartre operetka.

Wtorek, g. 7:30: „Wyzwolony“ i „Megae“, opery. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. prezydenta Brzozowskiego.

Środa, g. 7:30: „Fiołek z Montmartre“, operetka.

#### TEATR MAŁY.

Codziennie aż do odwołania g. 7:30: Pierwsza pani Selby, komedia.

**TOWARZYSTWO NAUKOWE we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 11 listopada br. o godz. 6-tej pop. w Seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: Czł. Dr. H. Polaekówna: Księga bracka św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu.

**TOWARZYSTWO NAUKOWE we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 10 listopada 1930, o godzinie 5-tej popołudniu, w Seminarjum Polonistycznym, z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. Kleiner: O małej improwizacji Konrada, 2) Prof. Lehr-Splawinski: O mieszani ugrupy prasłowiańskiej telt i tolt w językach północno-słowiańskich, 3) Dr. T. Milewski: Staropolski imiesłów rzel i rzeka, przedstawi Profesor Lehr - Splawin-ki.

**PREZYDJUM Stow. „Skala“** zaprasza swych członków do wzięcia udziału w uroczystości uświetnienia 12-letniej rocznicy odzyskania Państwa polskiego i odparcia najazdu bolszewickiego pod sztandarem Stow. punkt zborny u stoku Cytadeli we wtorek o g. 10-tej rano.

**Z TOW. DANTE ALIGHIERI:** Lekcje języka włoskiego rozpoczyna się w poniedziałek 10 bm. w Uniwersytecie i odbywać się będą w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia. Kurs wyższy od 5 do 6. kurs niższy od 6 do 7 wiecz. Lekcje prowadzić będzie lektorka uniwersytecka dr. Laura Gelletich.

**ZWIĄZEK POLAKÓW wyzn. mojż.** wzywają Polaków wyzn. mojż. do udziału w Uroczystym nabożeństwie w obchodzie 12-letniej rocznicy niepodległości Państwa, które się odbędzie we wtorek 11 bm. o g. 9-ej rano w synagodze postepowej przy ul. Żółkiewskiej.

**STOW. URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH** Koło miejscowe we Lwowie, urządza 11 bm. o godz. 12-ej w lokalu własnym pl. Cłowy 1, I. p. uroczystą Akademię z okazji 12-letniej rocznicy powstania państwa polskiego na która zaprasza wszystkich kolegów skarbowców.

**POLSKI ZWIĄZEK ENTOMOLOGICZNY.** VIII zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 10 listopada br. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich z nast. porządkiem: Dr. Noskiewicz: Nowe gatunki pszczoł z Polski i Sphecodes zaugherii n. sp., oraz Dr. Ciszewicz: Notatki dotyczące rodziny Slonkowatych (Coleoptera) w Polsce.

**DO BYŁYCH LEGJONISTEK POLSK.** Wszystkie były członkinie Ochotniczej Legji Kobiet z r. 1918-22. oraz b. Legionistki z r. 1914 zechcą zgłaszać się we wtorki i piatki między godz. 19 a 20 w lokalu Zw. Legjonistek Polskich ul. Gródecka 69, I. p., celem zasięgnięcia informacji w sprawie zawiązującego się „Zw. Legjonistek Pol.“

**BACZNOŚĆ LEGJONISCI!** W poniedziałek dnia 10 listopada br. odbędzie się w lokalu Związku przy ulicy Gródeckiej 69 próba chórń Legjonowego o godzinie 7-mej wieczorem pod kierownictwem p. prof. Stanisława Kinałskiego, na która wszystkich członków tegoż zespółu zaprasza Zarząd.

**FRANCUSKIE WYKŁADY TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI.** P. Ch. Singevin, lektor U. J. K. wygłosi cykl wykładów pt.: Les grandes journees du Paris romantique: 10 II. Philistina et Gilets rouges (les batailles des Salons), 17 listopada Uno revolution au theatre (la bataille d'Hernani), 24 listopada „Les trois glorieuses“ (27, 28, 29 juillet 1830), 1 grudnia Apotres et prophetes sociaux (St. Simonien et Fourieristes), 15 grudnia „Le printemps des Nations“ (1848), 22 grudnia Drapeau tricolore et drapeau rouge (Revolution de 1848). W poniedziałki, godz. 19 Gimnazjum St. Batorego, róg ul. Batorego i Kubali, II. p.

**KURSY FRANCUSKIE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.** Tow. Przyjaciół Francji organizuje na swych Kursach języka francuskiego specjalne oddziały dla uczniów szkół średnich od lat 13. Informacje i wpisy w sekretarjacie Kursów, codzień 6-8 godz. wieczór w Gimnazjum Stefana Batorego, róg ul. Batorego i Kubali, I. p.

**OGNIŠKO PODOFICERÓW ZAWODOWYCH garnizonu lwowskiego,** urządza dnia 10-go listopada br., we własnych salach, przy ul. Kurkowej l. 12. — z okazji 12-lecia odzyskania niepodległości i 10-tej rocznicy zwycięskiego odparcia najazdu bolszewickiego, uroczysty wieczór wokalnemu - muzyczny z łaskawym współudziałem W. Pani Heleny Puchalskiej, Lwowskiego Towarzystwa Śpiewaczego „Bard“ i solisty - skrzypka W. Pana Marjana Oziminy, abs. konserwatorjum lwowsk. Szczegóły w afiszach.

**LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE.** W poniedziałek dnia 10 b. m. mówić będzie w sali Lwowskiego Tow. Fotogr. przy ulicy Sokoła 4 II. p. p. Adam Brodowicz o dziełach Leonarda Misonne'a. Wykład ilustrowany będzie przezręczami. Początek o godz. 19-tej.

**SZKOŁA ZAWODOWA WYROBÓW GALANTERII** we Lwowie, ul. Zadwórzkańska 70, otwiera z dniem 10 listopada br. Kurs galanterji skórzanej dla pań. Nauka 3 razy w tygodniu od 3-7 popoł. Bliższe szczegóły na miejscu od 3-6 popoł.

**KOMITET WOJEWÓDZKI LOPP.** we Lwowie podaje do wiadomości, że zwyczajne ogólne zgromadzenie proqramowo-budżetowe komitetu odbędzie się 30 listop. w niedzielę, o g. 11-ej rano w sali secyjnej województwa (ul. Czarnieckiego 18, I. p.).

**XII. KOŁO T. S. L. IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO** otworło z dniem 1 listopada 1930 Biuro bezpłatnej porady prawnej w sprawach sądowych skarbowych, administracyjnych i bankowych. Biuro jest otwarte w każdą środę od godz. 3-4 przy ul. Łyczakowskiej 57, II. p., drzwi 5. Wypożyczalnia książek XII. Koła TSL im. St. Wyspiańskiego w szkole żeńskiej im. św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej jest otwarta w dnie powszednie codziennie od godz. 4-6 wiecz.

**„TYDZIEŃ KSIĄŻKI NA KRESY WSCHODNIE“.** Książki na Kresy Wschodnie składać należy w następujących firmach: apteka Markowicza, ul. Zyblikiewicza l. 50, sklep „Jedność“, Własna Strzecha, ul. Ponińskiego. Bol. Tyński, Potockiego 56, przedstawicielstwo firmy „Ursus“, Chorążczyzny l. 6, apteka Krutnickiego, ul. L. Sapiehy 77, cukiernia W. Witke, Gródecka 9, sklep z przyborami kanc. H. Głogowska, Piekarska l. 1, apteka Ehrhara, Łyczakowska 3, cukiernia E. Sopotnickiego, Kochanowskiego l. 3, skład apteczny Teneckiego, Zielona 33, skład przyb. kanc. „Orzeł Biały“, Sapiehy 13, sklep kolonialny Jan Koloński, św. Zofji 15, „Rado“ Barwik i Borzemski, Kopernika 18, firma Witold Tranda, Podlewskiego 2 przedst. samoch. „Praga“, Jagiellońska 7, skład sukien E. Zajacek Szajnochy 2.

**LOKATORZY POZBAWIENI WODY.** Mieszkańcy kamienicy przy ul. Boeznej Zielonej 93a zwracają się za naszym pośrednictwem z apelem do magistratu, aby wglądał w stosunki, panujące w tej kamienicy. Miejski Zakład wodociagowy załaczył rury wodociagowe w całej Filipówce, ale gospodarz tej kamienicy nie chce zgodzić się na zainstalowanie tych rur, zadając za to osobnych świadczących w postaci czynszu za 1 i pół roku z góry. Mieszkańcy tej kamienicy pozbawieni są skutkiem tego wody i apelują tą drogą do magistratu o zaspokojenie ich słusnych potrzeb.

(d.) **KOLPORTERKA KOMUNISTYCZNA.** Wczoraj policja aresztowała Kazimierę Zydaczównę, liczącą 20 lat, zamieszkałą przy ul. Grottera l. 3, pochodzącą z Cieszanowa. Aresztowanie jej nastąpiło pod zarzutem kolportowania ulotek komunistycznych.

(d.) **POKASANA PRZEZ PSA.** Zofja Ząbek z Kozielnik została na ulicy pokasana przez psa. Jak stwierdzono, pies ten jest własnością Józefa Skorańskiego, zamieszkałego przy ul. 22 Stycznia l. 1.

(d.) **POBICIA.** Na placu Unji Brzeskiej niejaki Franciszek Koniol z Bogdanówki wraz z drugim osobnikiem pobili Władysława Celę, zamieszkałego przy tym samym placu pod l. 2. — Michalina Dzius, zamieszkała przy ul. Pełtewnej l. 41, pobila młotkiem

po głowie Katarzynę Oweśną, którą zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe. — W rzeczywistości przy ul. Królowej Jadwigi l. 28 została pobita Aniela Worobiec, doznając lekkiego uszkodzenia ciała.

(d.) **ARESztOWANIA.** Do aresztów policyjnych wczoraj zostali oddani: Eustachy Stanisław Seniów, lat 25 (ul. Gródecka l. 57), Moritz Post false Reiss, lat 30, Antoni Mańkiewicz lat 37, Kazimierz Litniowski, Michał Sekula, Stanisław Zamojski, Ożjasz Nadel false Brandes, Władysław Rudnicki (ul. Szumlańskich l. 6), Wojciech Świetlicki, lat 21, Jakób Kowaleczuk, oraz Michał Purski, lat 30, za włóczęgostwo; Emil Kościuk, lat 25, złodziej kasowy, za uchylenie się od dozoru policyjnego; Maurycy Goldberk, lat 32, do konfrontacji; Izidor Kosch, elektromonter (pl. Unji Brzeskiej, l. 11) za stręczenie do nierządu; Michał Woroniak, za opilstwo; Kazimierz Władyczka, Anna Krowicz, Stefania Komarnicka, Marja Dec i Wiktorja Małecka (ul. Neckiego l. 7) za wałesanie się po zakazanych ulicach; Isser Goldenberg false Feuerstein, lat 42, do odbycia kary; Fryderyk Taubeles, lat 32, za oszustwo uliczne; Stefanja Bylik, służąca (ul. św. Zofji l. 10) za uprawianie krytego nierządu; Zofja Nyrka i Marja Kowaleczuk, prostytutki, ze względów sanitarnych; oraz Grzegorz Fedeczyszyn, za wałesanie się po ulicy Żółkiewskiej w celu kradzieży.

(d.) **MORFINIŚCI.** W jednej z bram przy pl. Solskich ujęto znanych oszustów i nalogowych morfinistów, Ożjasza Brandesa false Nadla i Wl. Brudnickiego w chwili, gdy dwóm nieznanym osobnikom wstrzykiwali morfinę. Na widok policji „pacjenci“ zbiegli. Przy rewizji u aresztowanych znaleziono brudne strzykawki, zardzewiałe szpilki i morfinę. Aresztowani morfinę nabywali nielegalnie w pewnych aptekach. Dalsze dochodzenia w toku.

(d.) **KRWAWA ZABAWA.** Do aresztów policyjnych odstawiono wczoraj Jana Zychajkę, Maks. Koptę, Kaz. Rygowicza i Wl. Kozika, którzy w czasie zabawy w sali „Donu Narodnego“ napadli na Juljana Solika, zam. przy ul. Łazarza 22, przyczem jeden z nich ugodził Solika nożem w brzuch i w lewą rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło Solika w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

(d.) **POZAR.** W sobotę wieczorem wybuchł pożar przy ul. Romanowicza 18 w mieszkaniu niejakej Tacyany Górak, Mieszkająca w suterrenach Górak, przez nieostrożność straciła ze stołu lampę, wskutek czego od palacej się nafty zajęło się urządzenie domowe. Zaalarmowana straż pożarna przybyła na miejsce i ugasiła pożar w tak szybkim tempie, że właścicielka mieszkania poniosła małą szkodę, bo wynosząca zaledwie około 15 zł.

(d.) **UCIEKŁ W KIERUNKU LWOWA.** Policja otrzymała wczoraj telefonogram, iż niejaki Mojżesz Bolzner, liczący 20 lat, skradł w Brzozowie na szkodę swego ojca 350 dolarów i sznur pereł wartości około 500 zł., poczem zbiegł w kierunku Lwowa. Za zbiegłym wysłano listy kołce.

(d.) **KIESZONKOWIEC.** Moses Gold, liczący 16 lat, został przytrzymany w poczekalni Kasy Chorych przy ul. Fredry 2, w chwili, gdy skradł z kieszeni portfel Julji Szczepanowskiej, zam. przy ul. Akademickiej 4.

(d.) **ARESztOWANIE WŁAMYWACZY.** Już wczoraj donieśliśmy o wielkiem włamaniu do sklepu firmy „Andre“ przy pl. Marjaćkim 9. Łącznie z tą kradzieżą policja aresztowała dwóch włamywaczy, a to Antoniego Samotija, liczącego 24 lata i Michala Maliszewskiego, liczącego 35 lat, zam. w Zamarszynie, jako podejrzanych o współudział w tem włamaniu.

(d.) **SŁUŻĄCA, KTÓRA KRADNIE.** Jest nią Rozalja Paszkiewicz. Ona to na szkodę swej chlebodawczyni Betti Brand przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 5 skradła plaszczyzmowy, wartości 330 zł., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku

**ODPOWIEDZ REDAKCJI.** Sonnys - Fejletonów na razie nie przyjmujemy, gdyż mamy odcinek na bardzo długi okres czasu zajęty.

# WIEK SPORTOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr 8820 „WIEKU NOWEGO“

## Niepowodzenie Czarnych i Pogoni. --- Warszawianka nie traci nadziei. -- Warta odsunięta od mistrzostwa. -- Wiadomości krajowe.

Niestety wczorajsza niedziela nie przyniosła ostatecznego wyjaśnienia ani na czele tabeli, ani też na jej końcu.

Coprawda mistrzowskie szanse Cracovii są po ostatnim jej zwycięstwie nad Pogonią bardzo wielkie, niemniej jednak Wisła, licząc na zwycięstwo nad Pogonią, a równocześnie spodziewając się klęski Cracovii w spotkaniu z Czarnymi lub Ł. K. S-em — może zdobyć mistrzostwo. Jeśli Cracovia jedne z tych zawodów zremisuje, to Wisła, mając gorszy stosunek bramek ustąpi pierwsze miejsce Cracovii.

Jedynie jedna klęska Cracovii może Wisłę uratować.

Ładnie spisuje się też Legja, zdobywając przez nią mistrzostwa jest już bardzo teoretyczne, a mianowicie Cracovia i Wisła musiałyby przegrać, a Legja wysoko wygrać z Ruchem.

Warta straciła mistrzowskie szanse bezapelacyjnie, trudno bowiem przypuścić, by Cracovia i Wisła, a nawet Legja dały się obecnie wyprzedzić.

Na końcu tabeli sprawa nadal niejasna. Warszawianka liczy jeszcze na pozostanie w lidze, gdyż mając 10 punktów i mecz z Wartą oraz protest z Ruchem, spodziewa się zdobyć jeszcze dwa lub trzy punkty i wyprzedzić Ł. T. S. G., rozporządzającą 12 punktami i mającą mało szans wygrania z Ruchem, nawet w Łodzi.

Jeśli Liga uwzględni protest Warszawianki, to sympatyczna drużyna może się jeszcze uratować, w przeciwnym wypadku musi odejść do A-klasy.

Dzień wyborów 16 listopada — uspokoi nieco rozniecierpliwienie ligowe, a dnia 23 listopada odbędzie się przedostatni akt ligowej tragedii.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

### TABELA MISTRZOSTW LIGI 9. XI. 1930.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt.	stos.
	zdo- byte	strac.	bram.	
1) Wisła	21	30	12	50 : 34
2) Cracovia	20	29	11	43 : 21
3) Legja	21	28	14	60 : 26
4) Warta	20	26	14	48 : 29
5) Polonia	22	26	18	59 : 38
6) Garbarnia	21	20	22	50 : 49
7) Pogoń	20	18	22	34 : 33
8) Ruch	20	17	23	30 : 42
9) Czarni	20	17	23	21 : 37
10) Ł. K. S.	21	15	27	38 : 39
11) Ł. T. S. G.	21	12	30	23 : 64
12) Warszawianka	21	10	32	23 : 66

### POD WZGLĘDEM PUNKTOW STRACONYCH:

1) Cracovia 11 p., 2) Wisła 12 p., 3) Legja 14 p., 4) Warta 14 p., 5) Polonia 18 p., 6) Garbarnia 22 p., 7) Pogoń 22 p., 8) Ruch 23 p., 9) Czarni 23 p., 10) Ł. K. S. 27 p., 11) Ł. T. S. G. 30 p., 12) Warszawianka 32 p.

### WARSZAWIANKA — CZARNI 2:0 (1:0).

Warszawianka: Domański — Zarzecki, Wróblewski — Maderski, Gazur, Hahn, Jung Zwierz II. Zaborowski, Materski, Poński.

Czarni: Krasiecki — Malerski, Olejniczak Ozajst, Amirowicz, Pilat — Cybruch, Koch, Reymann, Sawka, Dyki.

W obecnie panujących warunkach atmosferycznych trudno jest rozporządzać kompletną drużyną, gdyż jedni gracze są przeziębieni, a drudzy leczą rany z walk poprzednich. Zresztą musi nadejść wreszcie chwila, kiedy młodszy użyć się do prawdziwej walki.

Nie bez znaczenia jednak dla Czarnych był ubytek graczy tej miary, jak Chmielów-

ski, Drzymała, Kasprzak i Ostrowski. W każdej prawie linii, prócz pomocy, zabrakło podpory, nie zatem dziwnego, że Warszawianie, stawiając wszystko na jedną kartę, mogli we Lwowie odegrać pewną rolę, a walcząc naprawdę serdecznie, odjechali z dwoma punktami tak im bardzo potrzebnymi.

Gospodarze, nie mając sami na karku zmory spadku, a równocześnie mając wykonaną ostateczny wyrok śmierci na Warszawiance do pewnego stopnia grali za miękko, co w konsekwencji przyprawiło ich o utratę dwóch punktów.

Zawody pozbawione były ducha walki ligowej, natomiast miały charakter gry piłkarskiej, dalekiej od brutalności, obfitującej w szereg pięknych pozycji podbramkowych.

Narzekając na ligę, mówi się o zatręciu przez polską ekstraklasę pięknego stylu gry, którego rzekomo tłumy tak pożądają! Tymczasem, ci którzy, tak piszą i mówią, bardzo grubo się mylą. Widz polskich spotkań piłkarskich chce tylko walki, w dodatku zaciętej, godnej prawdziwych mistrzostw.

Tam, gdzie nie trzeszezą kości, gdzie nie płynie krew z rozbitych nosów — a gdzie toczy się gra nieco spokojniejsza, tam natychmiast słyhać, głosy „bujda! — bujda!“

Jak widzimy, żartów w lidze niema, drużyny nie śmia grać lekko, w każdym zawodach muszą zdobywać się na największy wysiłek, gdyż kontrolujące oko widza jest bardzo surowe.

Wracając do samych zawodów, przyznać trzeba, że Warszawianka zrobiła wszystko, co mogła, na zwycięstwo jednak nie zasłużyła i powinna była zadowolić się remisem.

Czarni bowiem, mimo osłabienia drużyny, atakowali bardzo groźnie raz po raz, zatrudniając Domańskiego, nie celowali jednak w strzałach, umożliwiając Domańskiemu ich wyłapywanie. Dobrze spisywała się obrona i pomoc Warszawianki, nieże też napad, poza Zwierzem II., był jednak najslabszą linią warszawiaków.

U Czarnych poprawnie spisała się obrona, słabiej wypadła pomoc, a szczególnie środkowy w celowości swych podań, niemniej jednak bardzo ruchliwy i wytrzymały, napad bez reprezentacyjnych skrzydeł musiał kulęć, ale mógł też przynajmniej celniej i więcej strzelać.

Czarni odbyli jedną wzorową lekcję spokojnej gry, która przyda się im napewno, jeśli chodzi o lekcję spokoju, przed zawodami z Cracovią i Wartą.

Sędziował p. Rumpler z Krakowa zupełnie poprawnie.

Pierwszą bramkę zdobył Zwierz II. przed pauzą, a druga Jung po kombinacji ze Zwierzem II. Widzów około 2000.

### MISTRZOSTWA LIGI PZPN.

Kraków. Cracovia — Pogoń 3:0 (1:0). Wynik nie odpowiadający przebiegowi gry. Pogoń zasłużyła na klęskę różnicą jednej bramki. Bramki dla Cracovii uzyskali Kozok, Mitusiński i Mysiak. W Pogoni najlepsza pomoc i Korabian w ataku. Sędzia p. Rosenfeld. Widzów około 4.000.

Łódź. Legja — ŁKS. 5:1 (3:0). Zasłużone zwycięstwo wojskowych. Bramki dla Legji uzyskali Rajdek dwie, Nawrot, Ciszewski i Przeździecki po jednej. Jedyne punkty dla Ł. K. S. zdobył Król. Sędzia p. Arczyński. Widzów około 2.500.

Warszawa. Polonia — Garbarnia 5:1 (2:0). Garbarnia zawiadła zupełnie. Bramki zyskali dla Polonii: Malik trzy, Pazurek II. i Suchecki po jednej, dla Garbarni Pazurek I. Sędzia p. Adamski. Widzów około 3.000.

Król. Huta: Ruch — Warta 1:0. 18-minuto-

wa dogrywka przyniosła zwycięstwo śluzakom którzy uzyskali wyrównującą bramkę przez Peterka. Mecz po dogrywce przedstawia się wobec tego 2:2.

### ZAWODY O WEJŚCIE DO LIGI.

Poznań: Legja — AKS (Król. Huta) 2:2 (1:1). Zawody o wejście do Ligi. Sędzia p. Hanke.

Brześć nad Bugiem. Lechia — 82 pp. 9:0 (4:0). Zdecydowane zwycięstwo Lechji, która o klasę górowała nad wojskowymi. Sędziował p. Jarosz z Lublina.

Łódź: Reprezentacja wojskowa — Hakoah 4:1 (1:1). W barwach reprezent. wojsk. wystąpił Steurman.

Kraków. Rozegrany w dniu wczorajszym bieg naprzelaj na trasie Bielany — Kraków, zakończył się zwycięstwem Czubaka (Wawel) w czasie 26:06.

### ZAWODY STRZELECKIE WE LWOWIE

W dniu wczorajszym odbyły się na strzelnicy szkolnej Kleparów zawody strzeleckie z broni długiej wojskowej i małokalibrowej dla zespołów hufców szkół średnich o nagrodę wędrowną ufundowaną przez Obwodową komendę przysposobienia wojsk. 40 pp.

Do zawodów stanęło 15 zespołów a 5 zawodników. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

1) VII. gimn. państw. (Fedorowski, Stencel, Rogoż Wagner) 368 pkt.; 2) Żyd. gimn. 314 pkt.; 3) X. gimn. państw. 308 pkt.; 4) Państwowa szkoła techn. 307 pkt.; 5) XI. gimn. państw. 296 pkt.; 6) III. gimn. państw. 294 pkt.; 7) IX. gimn. państw.; 8) XIII. gimn. państw. 9) Seminarjum naucz.

Powyższe zawody zaszczytliwi swoją obecnością w zastępstwie p. wojewody płk. Krzywoszyński, w zast. d-cy DOK VI. płk. Csaček kier. OUWF i PW, Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach Obwodowego komendanta PW. kpt. Błotnickiego, któremu dopomagali por. Hampel i por. Cimura.

W skład komisji sędziowskiej wchodził: prof. Kapalka. Bijos. Partykiewicz i inni.

### KLUB ATLETYCZNY im. Zbyszka Cyganiewicza w związku z Świętem 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego, wzywa wszystkich członków czynnych wspierających i sympatyków do jawienia się dziś w poniedziałek 10 bm. w lokalu klubu przy ul. Kurkowej 23a o g. 19-ej celem zapoznania się z programem pochodu manifestacyjnego, który odbędzie się w dniu 11 bm. o g. 9 rano i w którym to klub bierze udział.

KOMUNIKAT. L. O. Z. H. L. przypomina wszystkim klubom, że doroczne Walne Zgromadzenie L. O. Z. H. L. odbędzie się w nadchodzącą sobotę tj. 15 listopada br. o godz. 18.30 w sali zarządu kina „Lew“

KOŁO DZIENNIKARZY SPORTOWYCH we Lwowie uprasza o łaskawe umieszczenie następującego komunikatu: W związku z komunikatem L. K. S. Pogoń umieszczonym w Nr. 289 „Słowa Polskiego“ z dnia 22 X. i Nr. 8804 „Wiek Nowego“ z dnia 23 X. Zarząd Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych we Lwowie wzywa L. K. S. Pogoń do załatwienia pism Związku z dnia 22 X. i 29 X. w terminie do dnia 15 listopada br. w przeciwnym bowiem razie zmuszony będzie traktować treść wspomnianego komunikatu jako bezpodstawną insynuację podkopującą autorytet dziennikarstwa sportowego we Lwowie.

**Czytajcie „Wiek Nowy“!**

## Obrazki z Sekcji Trzeciej.

### MILE SPOTKANIE.

Ignacy Popowicz, 57 letni, utykający na nogę, dziobaty obywatel — pełni w rzeczywistości przy ul. Listopada 18 nader cenne i ważne funkcje. Wystarczy gdy powiem, że jest dozorcą kamienicy.

Przed wielu laty sprawił sobie za własnych dziesięć guldenów drag. Z czego niezbitnie wynika, że w owym czasie powodziło się naszym lwowskim dozorcą o wiele lepiej. r. j. dziś, skoro miał prawo sobie „usparować“ aż dziesięć guldenów. Dziś niema żaden dozorca nawet na knocik do lampki naftowej nr. 1.

Dragiem żelaznym rebał w zimie lód na chodniku i podwórzu. W lecie trzymał go w najsuchszym miejscu, by nie padł ofiarą rdzy. Przed kilku laty przytrafiło mu się jednak wielkie nieszczęście. Drag za 10 guldenów znikł. Znikł jeszcze bardziej tajemniczo, niż generał Kutjepow. Popowicz był niepokieszony. Szukał, szperał, pytał — wszystko na nie się zdało. Drag przepadł.

Aż nagle pewnego dnia, a było to tego roku w zimie, przekonał się Popowicz naczynie, że prawdziwym jest prawo fizyki, które powiada, iż na świecie nic nie ginie. W dniu tym wynikła między Popowiczem a 34-letnią Marią Zukowską lokatorką wielka sprzeczka. Z początku słowna. Po chwili przeszła Zukowska do mocniejszych argumentów. Pobiegła do swej komórki i wyniosła stamtąd żelazny drag. Jeszcze chwila a drag znalazł się na głowie Popowicza. Popowicz się ucieszył. I miał zupełną rację. Taż drag, którym go po łbie zamalowała lokatorka, był jego kochanym, pamiątkowym, wypieszczonym, dziesięcioguldenowym dragiem. Po tylu latach rozłąki i niewidzenia zetknął się z nim wreszcie. W sposób nieco przykry...

Uradowany popędził do Komisariatu VI Policji P. Przed kierownikiem komis. Geyrem oskarżył Zukowską o kradzież draga żelaznego. Tylko o kradzież. Kwestję doznanej obrazy honoru oraz pobicia zostawił na boku.

Sprawa poszła do sądu i onegdaj miał właśnie sędzia dr. Mazurkiewicz przyjemność rozstrzygać, czy pani oskarżona Zukowska rzeczywiście kradzieży draga się dopuściła.

Zukowska zaprzeczyła winie. Drag jest jej własny. Ma go od wielu lat. Całe doniesienie jest tylko sekatura. Zrobiono w tym celu, aby ją wygrażyć z kamienicy.

Popowicz: Ja przysięgnę, panie radco.

Oskarżona: Niech on nie przysięga — u niego przysięgać to jak włożyć kawałek chleba do ust.

Sędzia: Jeżeli jeszcze raz pani się w ten sposób wyrazi o świadku, zostanie pani dyscyplinarnie surowo ukarana.

Popowicz: Jej mąż także, panie radco, gdy się upominał o drag, krzyczał, że ja nie mam nic do tego draga i kazał, żeby ona mu podała go, bo mnie chce nim palnąć parę razy po głowie.

Sędzia: Kiedy panu drag zginął?

Popowicz: Dnia tak dokładnie podać panie radco nie mogę, ale sobie napewno przypominam, że w r. 1922 miałem go jeszcze. Potem mi zginął aż do tej awantury.

Sędzia: Po czym pan napewno poznaje, że to właśnie pański skradziony drag?

Popowicz: Bo jest także żelazny.

Ponieważ Popowicz w żaden sposób nie potrafił bliżej określić, po czym poznał, że Zukowska ma właśnie jego drag, a ponieważ nadto stwierdził sędzia z urzędu, że Popowicz w swych zeznaniach kieruje się bardzo silną animozją do oskarżonej — przeto wydaje wyrok, uniewinniający oskarżoną.

Biedny Popowicz, który się już widział z powrotem w roli właściciela dziesięcioguldenowego draga — wyszedł rozczarowany. Lokatorka odniosła triumf nad dozorcą rzeczywistości. A zniknięcie draga owiane będzie i nadal mgłą tajemnicy, gęstsza, niż dookoła porwania generała Kutjepowa.

Rofi.

## Mięso na kartki lekarskie.

Wskutek kryzysu mięsnego w Sowietach, najwyższa rada gospodarstwa opracowuje plan zniesienia wolnego handlu mięsnego. Mięso wydawane będzie jedynie na podstawie świadectw lekarskich w ilości 1 kilograma raz na miesiąc.

Prasa sowiecka tłumaczy ten nowy plan rządu „dążeniem do polepszenia hodowli bydła“ w ciągu ostatnich dwu lat „piatiletki“.

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.). Późnym wieczorem nieznani sprawcy włamali się do sklepu Pajsacha Winkelfelda przy ulicy Cebulnej 1. 13, z którego zabrali 50 czapek naciąganych, 70 czapek futrzanych, 20 czapek krymskich i 150 kapeluszy, łącznej wartości 1000 zł.

Z mieszkania Marji Łopatówny przy ul. Działyńskich 1. 5, skradziono torebkę skórzaną brązową, zawierającą 50 zł. i weksel na 1000 złotych, a na szkodę Leona Bilińskiego futro męskie z kołnierzem kangurowym. — Z mieszkania Józefa Kurza przy ul. św. Anny 1. 3, w niewytłumaczony sposób skradziono pierścień złoty, wartości około 2000 zł.

Pozatem wczoraj zostali aresztowani: Tekla Kolenda za kradzież garderoby u Betti Brand przy ul. Bartosza Głowackiego 1. 5; Maks Rauch, lat 42, robotnik i Franciszek Miś, lat 40, obaj zamieszkali przy ul. Kleparowskiej 1. 24, oraz Kazimierz Beresteczka, zamieszkała przy ul. Pod Dębem 1. 24, podejrzanych za kradzież 6.800 zł. na szkodę Jana Dubyny przy ulicy Kleparowskiej 1. 24; Anna Kondratowicz i Mich. Popiel, oboje zamieszkali przy ul. Niemcewicza 1. 21, za kradzież 30 zł. na szkodę Wład. Synakiewicza przy ul. Sieniawskiej 1. 8; Jakób Stark fałso Berggrün, lat 36, poszukiwany za kradzież; Zofja Białas, lat 19, służąca, za kradzież na szkodę Berka Putzera przy ul. Traugutta 1. 29 i Zd. Bedziński za kradzież na szkodę Józefy Bobeli; oraz Wasyl Kuźmiński z Kosowca koło Gródka Jagiellońskiego za współudział w kradzieży budzika w sklepie Bernarda Lindenbauma przy ul. Gródeckiej 1. 73.

## Telewizja.

(o) Pomysłowość ludzka w szalonym pedzie, zda się, nie ma granic. Jak w różnych dziedzinach, tak i w dziedzinie techniki, a w szczególności radjotechniki, postępy są wprost błyskawiczne, ujawniające się w bajkowych niemal pomysłach, realizacji ich i wreszcie udoskonaleniach.

Mamy tu na myśli telewizję.

Przy przekazywaniu materiału redakcyjnego, co dziś pochłania jeszcze wiele czasu, wkrótce już posilkując się drogą radjową, względnie radjowo - telefoniczną, będzie można osiągnąć to samo w ułamkach dotychczas zużywanego czasu.

Już dzisiaj wielkie dzienniki zagraniczne korzystają z usług telewizji, przekazując drogą radjową fotografie na dziesiątki tysięcy nawet kilometrów. Dzisiaj już nikogo nie dziwi fakt zamieszczenia przez dzienniki londyńskie fotografii z meczu bokserskiego o mistrzostwo świata w trzy godziny zaledwie po odbyciu się tego meczu w Ameryce. Te trzy godziny wystarczyły więc na przekazanie zdjęcia fotograficznego z Ameryki do Anglii, zrobienie kliszy i wydrukowanie numeru. Co prawda dzisiaj jeszcze fotografie te pod względem technicznym dalekie są jeszcze od doskonałości.

Przy dużej roli, jaką odgrywa w dziennikach współczesnych fotografia, telewizja oddać może dziennikarstwu nieocenione usługi. Być może, iż w niedługim czasie w laboratorjach powstanie tero rodzaju aparat telewizyjny, iż w przekazywaniu fotografii

na duże odległości nie będzie żadnych trudności.

Radjo obecnie dzisiaj, czy to na obradach Ligi Narodów, czy w pałacach watykańskich, czy na mównicach parlamentów, jest wielkim sprzymierzeńcem prasy, a wraz z rozwiązaniem trudnego zagadnienia telewizji, sprawi zapewne w niedługiej przyszłości, że czas i przestrzeń zostaną pokonane całkowicie. O ileż to łatwiejszą będzie wówczas praca dzien nikarza, który siedząc przy stacji odbiorczej, otrzymywał będzie drogą radjową nietylko ciekawy materiał informacyjny, ale również i ilustrację.

Dla drugiej półkuli świata jest to muzyka niedalekiej już przyszłości. Dla nas, uciety o wiele późniejsza.

Ale nienależy tego żałować, że do nas docierają takie rzeczy z dużym opóźnieniem, bowiem cóżby nam przyszło z pomysłów jeszcze surowych, niedoskonalszych? Przez opóźnienie nie zyskujemy to, że docierają do nas wynalazki nie będące już „w powijakach“, ale doskonalsze, już zdadne do użytku. Przy dzisiejszym wyścigu pracy, miejmy nadzieję, że opóźnienie to nie będzie rozciągało się na dziesiątki lat.

## Program radiokoncertów.

### PONIEDZIAŁEK, 10 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs.  
12.05 Koncert z płyt gramofonowych — (Utwory na żądanie).  
15.50 Lekcja języka francuskiego.  
16.10 Program dla dzieci starszych.  
16.45 Koncert z płyt gramofonowych.  
16.55 Odczyt rządowy.  
17.15 Bibliotekarska wiedza tajemna.  
17.45 Muzyka lekka z „Gastronomji“.  
18.15 Odczyt gen. Góreckiego.  
18.45 Rozmaitości.  
19.25 Kwadrans dla artystów plastyków.  
19.45 Halina Górską: O fałszywym i prawdziwym pacyfizmie.  
20.00 Pogawędka ze starszą młodzieżą.  
20.15 Felj pt. „Z literatury o muzyce“.  
20.30 Operetka Lehara „Mitoś cygańska“.  
22.00 Felj. pt. „Ameryka w Polsce“.  
22.15 Lwowska Gazeta Radjowa.  
22.30 Koncert z płyt gramofonowych.  
22.50 Komunikaty z Warszawy.  
23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

### WTOREK, 11 LISTOPADA 1930.

Lwów: 10.15 Msza polowa z Pola Mokotowskiego w Warszawie. Po nabożeństwie transmisja rewji wojskowej.

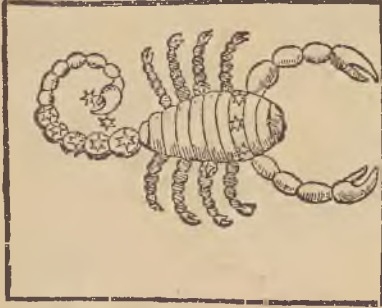
15.40 Słuchowisko dla młodzieży „Listopadowe słońce“.  
16.00 Koncert z Warszawy.  
16.40 Józef Piłsudski jako budowniczy państwa polskiego.  
17.00 Uroczysta Akademia z Filh. Warsz.  
18.40 Rozmaitości.  
19.00 Gawędy legjonowe kaprala Ryża.  
19.15 Przemówienie gen. Kutrzeby.  
19.30 Lwowska Gazeta Radjowa.  
19.40 Kwadrans literacki.  
20.00 Opera z Warszawy. (Po operze komunikaty).

### KRONIKA RADJOWA.

(o) Program wymiany koncertów międzynarodowych na najbliższe miesiące przedstawia się następująco: Dnia 17 bm. Praga nada koncert orkiestry filharmonicznej i słynnych solistów. Taki sam koncert nada Belgrad dnia 1 grudnia. W najbliższym polskim koncercie międzynarodowym, który będzie transmitowany przez wszystkie osiem broadcastingów Europy, należących do wymiany, oraz przez wszystkie rozgłośnie „Polskiego Radja“, wystąpi dnia 16. XII. r. b. światowej sławy tenor polski Jan Kiepura, którego zeszłoroczny występ przed naszymi mikrofonami wzbudził tak wielki entuzjazm w najszerszych sferach radjosluchaczy. Dnia 1. I.

**Kącik astrologiczny.****Kto urodził się dnia 10. i 11. listopada...**

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi.  
Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

**KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 10 LISTOPADA, pragnie władzy i nie lubi krytyki innych.**

Sławia on dzielnie czoło wszelkim niebezpieczeństwom — i w ten sposób potrafi opanować namietności tłumu.

Jest **aktywnym i bardzo wynalazczym** pod względem odkrywania rozmaitych sposobów prowadzących do osiągnięcia jego celów i opanowania zdobyczy.

Przedewszystkiem **pragnie władzy i potęgi** — ale pod tym względem czekają go różnorodne przeciwności.

Czułny, mężny — podejrzliwy jest i zazdrosny. Chociaż naogół jest dość sprawiedliwy — ma skłonności do tego, aby stać się zbyt surowym i wymagającym.

Nie znosi on krytyki innych — sam bowiem dąży wedle swego przekonania do celów jaknajlepszych. Jest on zawsze **pewnym siebie i odpowiada za siebie moralnie.**

Niezwykle ostra zdolność **rozróżniania dobrego od złego** pozwalała tak urodzonemu człowiekowi osiągnąć wysoki stopień rozwoju. Zadaniem jego jest wszystko badać i krytykować — a to co ujemne zastępować tem, co dobre i czyste.

Posiada on dziwna łatwość w **odkrywaniu słabych stron w duszach innych ludzi** i ta wspólność wad i przewinień daje mu pewne ogólnie ludzkie poczucie solidarności: „wszak wszyscyśmy grzeszni“...

**Do czego powinien dążyć?** Niechaj nie zapomina, że wpływ dobra jest daleko silniejszym od potęgi zła, i tej ostatniej nie należy przypisywać zbyt wielkiego znaczenia.

To też w krytyce swej i napaściach na wady i przewinień innych nie powinien się zapędzać zbyt daleko.

Zło, o ile istnieje — winno wszak zostać **zamiennym na dobro.** Wobec tego — nie należy się za niem specjalnie uganiać, jedynie w celu wyszydzenia go, piętnowania, stawiania pod przegierz...

**Co mu grozi?**

Za wszelką cenę pragnie być **samodzielnym** i nie znosi żadnych ograniczeń. Łatwiej jednakże nim kierować, aniżeli to sam przypuszcza — ręka jednak która to czyni powinna być bardzo delikatna.

Jego własny egoizm i próżność mogą być **ażYTE** przez zrecznych pochlebców do tego, że uczyń wreszcie wszystko czego oni zapragną.

Tak długo, jak nie podejrzewa kontroli i wyobraża sobie że **działa na własną rękę** — może być doskonale prowadzonym na pasku.

**DNIA 10 LISTOPADA URODZILI SIĘ:**

Marcin Luter — twórca reformacji, Schiller,

znany poeta niemiecki, William Hogarth — świetny malarz angielski, Karol Zuchwały — książę burgundzki, Dr. Peare — wybitny astrolog angielski z zeszłego wieku i Arnold Zweig — niemiecki literat.

**KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 11 LISTOPADA, subtelny, krytyczny, posiada niezwykle zdolności.**

Umysł jego lubuje się w atakach, dyskusjach, napaściach. Zaciekle jest w sporach a ostrożnym w samoobronie.

Groźny i niezmordowany jako przeciwnik, jako towarzysz — jest sympatycznym i wesołym.

Subtelny w pomysłach i **zuchwały w wykonaniu** — niebezpieczny to twórca skomplikowanych projektów. Zawsze myśli o sobie i nie zapomina krzywd doznanych.

Uparty i porywczy — w walce zachowuje się **dzielnie i z humorem.** Wrogowie mają dlań dużo respektu a zwolennicy i przyjaciele poddają się jego kierownictwu.

Jest to jeden z **siłniejszych charakterów ludzkich** i może osiągnąć wielką potęgę, a duma i poczucie godności własnej z wiekiem przejawiają się bardzo wyraźnie.

Pośród ludzi tak urodzonych spotykają się **wielkie kontrasty** — typy niezwykle dodatnie zarówno jak i bardzo ujemne.

**Wady.** Nierzadko wykazuje zbytne zamiłowanie do użycia; ma inklinacje gastronomiczne. Wykazuje też gniewliwość i drażliwość.

Dobry kompan za stołem, człowiek ostrego dowcipu — łatwo zyskuje sobie przyjaciół. Wrogowie jednakże równie są liczni.

**Dziecko dziś urodzone** posiada nadmiar nerwowej energii, która powinna mieć w życiu okazję do wyładowania się. O ile to nie następuje — wówczas dziecko staje się niecierpliwie, sprzeciwia się osobom z otoczenia a wychowawcom może przysparzać trudności.

Nie jest dobrem wydawanie mu kategorycznych rozkazów i zmuszanie go siłą do czynienia czegoś wbrew jego woli. Daleko lepsze skutki odniesie **łagodna perswazja** — a zwłaszcza gdy mu się da do poznania, że uważa go się za swego towarzysza.

Wykazuje ono **niezwykłą siłę woli i przenikliwość.** Ponieważ oszukać takie dziecko lub wyprowadzić w pole jest prawie niepodobieństwem — wobec tego w stosunkach z niem lepiej zachować **prostolinijskość i otwartość.**

Posiada ono **przyrodzone zdolności do mechaniki** i powinno otrzymywać takie zabawki, które dopomoga mu w rozwinięciu tych zdolności.

**DNIA 11 LISTOPADA URODZILI SIĘ:**

Baron Nogi — japoński marszałek, pogromca Rosjan, Fiedor Dostojewskij — wielki pisarz rosyjski, Augereau — bohaterki jenerał rewolucji francuskiej, Konrad v. Hoetzendorf — ostatni szef sztabu cesarstwa austriackiego, genialny artysta Artur Grottger, znana autorka Ellen Key, Maurice Herbet — dyplomata francuski, król włoski Wiktor Emanuel III, Bichat — słynny anatom francuski i Marja Baszkircew — autorka i malarka.

**Jan Starża Dzierżbiński.**

1931 r. usłyszymy z Hamburga jednego z najlepszych pianistów niemieckich, Sauera, oraz orkiestrę filharmoniczną pod dyrekcją światowej sławy kapelmistrza Mucka, 26. I. Praga popisie się swym doskonałym „Chórem Nauczycieli Morawskich“, chlubnie znanym z występów gościnnych w Warszawie. Dnia 9. II. stacja warszawska nada recital Artura Rubinsteina, którego sława obiegła obydwie półkule, 5. III. czeka nas koncert pod dyrekcją genialnego kapelmistrza Opery

Wiedeńskiej Krausa — wreszcie 25. III. Anglija zaprezentuje nam „Króla wiolonczelistów“, Pietra Casals.

Naczelny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI.**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

**Kącik humorystyczny.**

— Mamo, tato już znalazł kaktusa, który schowaliśmy, aby mu zrobić niespodziankę!

**Miłość zaślepia.**

On: — Skocz na dół, kochanie! Złapię cię w ręce!

**NIEFORTUNNY KONKURENT.**

Pewien inteligentny, miły i dowcipny, ale bardzo małego wzrostu pan, zakochał się w damie, która jednak pomimo długich zalceanek z jego strony, nie okazywała mu żadnych względów. Razu pewnego na balu powiedziała mu wręcz:

— No, wie pan, gdyby pan trochę więcej urosł, o jak naprzykład ten pan... — i tu wskazała mu na zgrabnego, wysokiego wzrostu tancerza.

Niefortunny konkurent odrzekł jej bez namysłu, wskazując na nogi wysokiego tancerza:

— Widzę, że pani się podoba ten wysoki parter, zwracam jednak uwagę, że **najwyższe piętro jest bardzo nędznie umeblowane.**

**SIEDMIOLETNI W KLASIE PRZYGOTOWAWCZEJ.**

— Wezoraż powiedziała nauczycielka, że 5 a 5 jest 10, a dzisiaj mówi, że 7 a 3 jest 10. Co tu, do diabła, można z tego wiedzieć?

**GORSZY ZAWÓD.**

— Toście, dziadku, ślepy?  
— Tak, ślepy, dobra paniusiu. Nic nie widzę.

— Od dawna?  
— Będzie już ze trzy lata.  
— A przedtem coście robili?  
— Za głuchego byłem... Ale to gorzej. Mniej ludzie dają.



# DLA ZJEDNANIA KLIENTELI

Urządzamy reklamową sprzedaż wszelkich towarów bławatnych o 40% taniej

- Korzystajcie ze sposobności!
- |                                      |      |
|--------------------------------------|------|
| 3. Prochowniki . . .                 | 1-   |
| Serwetki . . .                       | 0-75 |
| Oxfordy i kretony . . .              | 1-   |
| Ręczniki kąpielowe i ścierkowe . . . | 1-   |
| Ścierki odpas. . .                   | 1-25 |
| Barchany . . .                       | 1-35 |
| Płótno . . .                         | 1-50 |
| Zefiry . . .                         | 1-80 |
| Flanелета глад. i bieliz. . .        | 1-80 |
| Ręczniki kąpiel. . .                 | 1-60 |
| Jedwab do prania desen. . .          | 2-   |
| Popelina jedw. . .                   | 3-   |
| Wielwety do prania . . .             | 3-   |
| Szewioty i welna na mun. . .         | 4-   |
| Obrusowe żyrardowskie . . .          | 4-50 |
| Prześcieradła na łóżko . . .         | 5-   |
| Sienniki . . .                       | 4-50 |
| Kapy i obrusy do prania . . .        | 5-50 |
| Szewioty na ubrania . . .            | 6-50 |
- Zamów. wysyłamy odwr. pocztą.

45436 **Halicki**  
Magazyn Nowości  
Lwów, ul. Halicka 15.  
**KORZYSTAJCIE**

# PŁYTY gramofonowe POTANIAŁY

TYLKO ZA ŻŁ.

# 4

można nabyć ostatnie nowości we firmie:

## „ECHO“

Lwów, SYKSTUSKA 24.  
Telefon 27-81. 5785

## LOKALE

- POKÓJ** do wynajęcia, dla dwóch panów dobrze sytuowanych. Zyblikiewicza 1. 18, II p., na prawo. — 44301
- NIEUMEBLOWANY** pokój i umeblowany do wynajęcia, Dembińskiego 16, plac Bema. 44205
- POSZUKUJE** pokoju umeblowanego — wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia Administracja — pod „Cena obłożna“. 45423;
- DO** wynajęcia 3 pokoje kuchnia, 2 pokoje kuchnia, i pokój kuchnia komfort, na Filipówce górua Torowiczka Zielona. Władomość: Wolność 3 parter prawy. 45293
- SEŁONECZNY** pokój do wynajęcia dla urzędniczki lub nauczycielki przy ul. Kordeckiego 12 B, II. p., Pruszyńska, od 3-6. 44892

## Posad poszukują

- DLA** intel. chłopca z prowincji poszukuje niejeśca w sklepie spożywczym, — możliwe z utrzymaniem. Haas, Rudki. 45062
- MŁODA** siła biurowa, znająca dobrze stenografię — buchalterię, biegła maszynistka, z praktyką, poszukuje jakiegokolwiek posady na skromnych warunkach. Listy pod „Nawet zaraz“ Adm. Wiek. 45131
- BUFETOWIEC**, pierwszorzędną siłą, zwolniony z wojska, poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji od zaraz. Listy Adm: Wiek. pod „Zdolny“. 45158
- ZAWODOWY** ślusarz poszukuje posady za pomocnika do szofera do hrabiego lub firmy. Listy do Wiek. pod „Zawód“ 44593
- ABSOLWENT** Państ. Szkoły Zawodowej, długoletni był kierownik dużego zakładu przemysłowego, dobry kalkulant i administrator, uczciwy, sumienny i pracowity, dobry organ zator Towarzystw oświatowych i kółek amatorskich poszukuje pracy jako kierownika, inkasanta, magazyniera lub urzędnika biurowego. Za pomoc w wyszukaniu nagrodzę. Listy pod „Kalkulacje“ do Adm Wiek. 44987
- SAMOTNA** osoba, sympatyczna, lat 32, szuka zajęcia, najchętniej do jednej osoby. Listy proszę pod „Godna zaufania“ do Adm. Wiek. 45391:
- INTEL.** spokojna dziewczyna, szuka posady pokojowej lub do dzieci. Listy pod „Anna“ Adm. Wiek. 45380:
- DAM** 3 mieś. pensję, za wyrobienie posady biurowej. Listy pod „Mimi“ do Adm. Wiek. 45381:
- SCHNITT** und Stanzenmacher, Wiedeńczyk poszukuje posadę teraz, pracuje na niewymówionej posadzie jako kierownik w większej fabryce. Lwów Zamarstynów, Nadbrzeżna nr. 1, Meiksner. 45382:
- SZOFER**, kowal, lat 25 — poszukuje posadę do folwarku. Łaskawe zgłoszenia Nowo Miasto, Zakacina — Leopold Juszkiewicz. 45388:
- DOBRA** pracząca poszukuje prania po domach. Listy pod „Pracząca“ do Adm: Wiek. 45325:
- ZDOLNA** rutynowana freblanka, przyjmie posady dochodzącej. Listy Adm: Wiek. pod „Kocha dzieci“. 45354
- SZUKAM** posadę za gospodyni do samodzielnego zarządu. Listy pod S. B. Adu. Wiek. 45359:
- PANNA** lat 17, izraelitka, z ukończoną szkołą wydziałową, i roczny kurs handlowy, z pisaniem na maszynie, poszukuje posady praktykantki biurowej z 2 miesięczną praktyką bez płatnie. Listy do Adm: Wiek. pod „Zdolna“. — 45400:
- KUCHARKA** samodzielną gotująca, szuka posady, może być do wszystkiego — przy małej rodzinie, zgodzi się i na wyjazd, zajmę się chętnie osoba chora. Listy pod „Andulka“ Adm. Wiek. 45346:

- KRAWCZYNI**, poszukuje szyćcia w domach prywatnych Kadecka 7, prawy parter, drzwi 2. 45329:
- LUBIĄCA** dzieci, łagodnego usposobienia, intelig. mądra, poszukuje zajęcia jako pomocnica domowa do wyreczenia pani domu. Listy pod „G“ do Adm: Wiek. 45322:
- SIEROTA**, ukończyła 2 kursy Semiu., umie pisać na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy pod „Helenka“ Adm: Wiek. 45333:
- PANNA** z haftem i szyciem, szuka posadę do dzieci. Listy pod W. P. Adm. Wiek. 45335:
- KRAWCZYNI**, poszukuje roboty po domach prywatnych. Knoblechówna, ul. Kochanowskiego 78. 45342:
- UKOŃCZONA** seminarzystka, poszukuje zajęcia na popołudniu, zapewniona — oraz ułatwiona pomoc w nauce. Listy pod „Ulga“ Adm. Wiek. 45333:
- FROEBLANKA** z językiem niemieckim i hebrajskim, szuka posadę do dzieci od 9 do 2. Listy do Adm: Wiek. pod „Wesoła“. 45195:
- INTEL.** poważna, zajmie się bezpłatnie domem ze względu na synka siedmioletniego. Listy pod Pensjonistka“ Adm. Wiek. 45162:
- KUCHARKA** z dobrem pooceniem, szuka posady u małej rodziny. Listy pod „Kucharka“ Adm. Wiek. 45151:
- SZESNASTOLETNI** miła paniąca, szuka posady do sklepu, cukierni, dzieci lub jakiegokolwiek lepsza. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia w sklepie p. Sigla. Zyblikiewicza 1. 51; 45148:
- DOCHODZĄCA** uczęcała z dobrem poleceniem poszukuje posadę z gotowaniem. Lyczakowska 3 u p. Głowackich. 45420:
- PANIENKA** łagodna cierpliwa szuka posady do dzieci małych. Listy Adm. Wiek. „Marysia“. 45424:
- Kupno-Sprzedaz**
- KAMIENICA** II. p., dwu frontowa, w pobliżu Politechniki do sprzedania. — Bliska wiadomość u zarządcy ul. Lenartowicza 16 44844
- KUPIE** lokal na sklep koczenny z urządzeniem lub spółka. Zgłoszenia do Administracji „Zgoda“. 45419
- NUTY** używane szkoły i ćwiczenia kupuje Brandler. Batorego 26. 45421:
- Wolne posady**
- RESTAURACJA** J. Mossa pl. Halicki 10, w Halli targowej, poszukuje służącą do kuchni z dobrymi świadectwami. 45078
- SOLICYTATORA** obeznanego z ordynacją egzekucyjną i mogącego interweniować przy egzekucjach i licytacjach na prowincji — poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty z podaniem warunków i przedstawieniem dowodów udziału (odpisy świadectw dotychczasowej praktyki) należy kierować pod „Solicytator“ do Biura ogłoszeń Buchstaba, Jagiellońska 7. 45072

- AGENTKA**, roznosicielka spożywczego artykułu po prywatnych mieszkaniach z kaucją, dostanie posadę. Cukiernia Michotek, Rynek 21. 45025
- UCZNIA** z dobrej rodziny przyjmę na praktykę. Dubrowski, jubiler, pl. Akademicki 8. 44638
- PANOWIE, PANIE!** Niebawym zarobek! Przewrót w akwizycji! Spowodował bezkonkurencyjny artykuł wyłączną sprzedaż na Polskę i Gdańsk „Novitas“, Lwów, Sapieży 41, prawy parter. Zawiadomy agencji oraz reprezentanci na poszczególne województwa — zgłaszajcie się od 5-7 w. 45293
- CHŁOPCA** na praktykę — poszukuje owocarza Szarotka, Akademicka nr. 28; 45373:
- DZIEWCZYNKĘ** do nauki krawiectwa damskiego poszukuje Weitzberg ulica Kętrzyńskiego 10, II. p. — 45377:
- PRZYJMĘ** dziewczynkę do nauki krawiectwa. Kurkowa 9, II. p., na prawo. 45378:
- POKOJOWA** rutynowana, potrzebna. Hotel Imperial w Lwowie. 45406
- RUCHLIWYCH** agentów — we wszystkich miastach Małopolski Wschodniej jak również agentki do nader pokupnego artykułu, poszukuje. Prowizja 20 do 40 proc. Listy Adm. Wiek. pod „20-40 proc.“ 45408:
- SŁUŻĄCA** do wszystkiego, z gotowaniem, zostanie przyjęta od zaraz. Listopada 33. 45409
- POSZUKUJE** zaraz chłop Niemki do dwóch chłopców. Zgłoszenia Lwów ul. Marcina 20, parter prawy. 45395:
- LAKIERNIKA** samodzielnego i ucznia do lakierni przyjmie Fabryka mebli żelaznych Lwów, Tercajska 10 (boczna Kleparowska). 45202
- POSŁUGACZKA** do wszystkiego, poszukiwana. Ul. Cicha 3, I. p., drzwi 11. 45396:
- SŁUŻĄCA** z dobrem gotowaniem, dla dwojga osób, poszukiwana. Leona Sapiehy nr. 53, III. piętro, na lewo. 45401:
- POSZUKUJE** kucharkę ze sprzątaniem do dwojga osób. Tarnowskiego nr. 34, parter na lewo. 45045:
- KUCHARKA** dobrze gotująca, zwinna, nie stara z długimi doświadczeniami lepszych domów od 15-go poszukiwana. Sienkiewicza 1. 6, od 3-4 pop. Wysoczańska. 45328
- POSZUKUJE** się pierwszorzędną kucharkę z praktyką restauracyjną lub pensjonatu. Zgłoszenia — Christannowa, Modrzewskiej 7, I. p. 45356
- POTRZEBNA** zaraz paniąca do pomocy (chrześcijanka) do nowo powstałego dworskiego sklepu spożywczego. Zgłaszać się: Plac Bernardyński 15, od 8-9 rano. 45368:
- ZDOLNY** cukiernik, kawaler, otrzyma posadę w Cukierni Rosiewicza w Przemysłu. 5774
- SAMODZIELNY** pracownik pralni chemicznej, farbciarz, poszukiwany. Zgłoszenia Biuro dzienników Sobla, Stryj. 5776

- PRAKTYKANT** z lepszego domu z ukończoną czwartą klasą gimn. zostanie przyjęty do magazynu firmy A. Beacecka, nast. A. Łopuszański, Lwów, pl. Marjański 8. 45171
- PANIENKĘ** uzdolnioną z krawiectwem, poszukuje. Lisowska, Gródecka 1. 131, I. schody. 45169
- 19 ŻE, DZIENNE.** — Poważne przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego poszukuje Pan i Panów do lekkiej piśmienniej pracy domowej. Gdynia Port — skrytka poczt. 4. 5742
- CHCESZ** otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42. — Kursy wyczeją listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfigrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 5615
- PRAKTYKANTA** izrael., przyjmie skład wózków dziecięcych Kik, Pasaż Mikolascha. 45349:
- KOBIETY** inteligentne — mogą zarobić dużo pieniędzy sprzedając maszyny do szyćcia na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia pod „Niezwłocznie“ do Wiek. — 45422:
- POSZUKUJE** podręczną do krawiectwa, Sykstuska 34 II. p. Bypp. 45434:
- FRYZJER** Weissman Sykstuska przyjmie zaraz manikurzystkę. 45437:
- LEKARZ — A. Jungfer** Lwów, Na Błonia 2  
**DENTYSTA** (vis a vis Kopytkowego).  
Ord. w chor. zębów i jamy ustnej. Ceny przystępne.  
Warunki dogodne. Uwaga! Na Błonia 2. 5685
- SOLIDNA** poważna Firma wielkopolska poszukuje na terytorium każdego stanu z dobrą garderoba, w wieku nie niżej lat 22 do lekkiego zewnętrznego zatrudnienia. Tylko osobiste zgłoszenia z wykazami osobistymi w poniedziałek — wtorek, od 1-12 i 15-17. Sykstuska 52, II. p. na lewo. 44375
- POSZUKUJE** do wyjazdu na stałe (prowincja) młodego, zdolnego pomocnika handlowego, obznajomionego dokładnie działem radio wym. Informacji grzecznościowo „Echo“ Sykstuska nr. 24. 45273:
- ROZMAITE**
- PAJACE** dekoracyjne — laki i mam gotowe. Poduszki oprawiam. Plac Marjański 5, III. p., tel. 45-77 44249
- POŁOVERY**, kamizelki — pończochy z ciepłej wełny wykonuje Trykolarnia — Lindego 9. 45253
- SMACZNE** zdrowe obiady tylko na masło. Potockiego 30 parter lewy. 45277
- CHOROBY WENERYCZNE** i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna, leczy specjalista dr. Frisch, ul. Wawłowa 11, tel. 55-20. 44755
- POSZUKUJE** dzierżawcy pokoju do śniadań lub restauracji. Zgłoszenia: Buffet kolejowy, Boryslaw. — 5718

- PRZEROBIECIE** łożek, — materiałów wraz z dezyu. — tekcia, fabryka ZAKS., — Lindego 6, tel. 79-99. 44726
- AKUSZERKA** przyjmuje panie. Wawłowa 27, Zadzwoić — dozorczyński wskaże. 44306
- AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 44307
- OSOBA** wnosząca do przedsięwzięcia 2 do 3 tysięcy złotych, otrzyma pracę biurową lub warsztatową. Oferty pod „Praca 3“ do Adm. Wiek. 45215
- AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 44365
- WYTWORNI** gorsetów — Janowska 26, wykonuje wszelkie roboty w zakresie gorsciarstwa wchodzące. — 45374
- NAPRAWIA**, strzyże, czyni dywany perskie, smyrnonskie, Kilbiny i fabryczne, przedko, solidnie, tanio; Warsztat kilimkarski 3 uelnyw okazynie sprze da. Borkowska pl. Bernar dyński 12. 45379
- CZYTAM** z rak: 12-4. — Wiśniewska, Lwów, Stryjska 46. 45385:
- AKUSZERKA** SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 45372
- PRZEPISYWANIE** na maszynie 30 groszy strona, 10 groszy kopia. Listy pod „Orłowska“ Adm. Wiek. 45345:
- POZYCZKĘ** 500-600 dolarów, na 6 miesięcy, poszukuje. zabezpieczenie hipoteczne i wekslowe, procent wedle umowy. Listy pod „Dolary“ Adm. Wiek. 45357
- W BANKACH** Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 45413
- BIELIZNA** damska, wyk. winna i skromna po całych reklamowych Piepesc, Boimów 7. 45402
- TORBKI** gobelinowe wykonuje fachowo jedynie — Barasz, Lwów, pl. Bernar dyński 2. 45414:
- SZWAJNIA** Stowarz. Pań Miłosierdzia Sw. Wincenciego a Paulo, Teatyńska 1 A, tel. 27-89, przyjmuje bieliznę męską i damską, hafty ręczne i meryżki — po niższej cenie; koszule męskie 2,50. 45394:
- STROJENIE** i naprawe fortepianów — przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5 Telefon 15-98. 45417
- OSTRZEGA** się przed kupnem weksla na sumę 1000 zł. wystawionego na użwisko za Ewę Wuk — Fuliński, a skradzionego w dniu 8 listopada 1930. 45433:
- WOŁOWSKIEGO** naturalne „Ekstrakty“ likierowe, rumowe z opakowaniem (trzy kilogramy) oraz dostawą złotych szesć (Lwów cztery). Odrzućcie bezwartościowe naśladowań, etwa, Janowska 67 Lwów. 45435:
- MAM** arkusz tytoniowy do wydzierżawienia; — Pauł Gródecka 73 45428

„RADJO“

„GRAMOFONY“

Kajniższe ceny — najdogodniejsze warunki.

Aparaty radiowe 3-lampowe komplet . . . . . zł. 200—
Aparaty radiowe 4-lampowe komplet . . . . . zł. 300—
Aparaty radiowe 5-lampowe komplet . . . . . zł. 400—
Aparaty radiowe 3-lamp do sieci, wyłączające stację miejscową zł. 580—
Wszelkie części radiowe i detektorowe sprzedajemy po cenach ściśle fabrycznych.
Gramofony walizkowe . . . . . od zł. 90—
Gramofony „Columbia“, „Odeon“, „Parlophon“, tubowe, walizkowe i szafkowe. — Wielki wybór płyt krajowych i zagranicznych. — Najnowsze szlagiery taneczne w cenie „ECHO“ LWÓW — ul. SYKSTUSKA 24.
zł. 4— stale na składzie. Telefon 27-81. 5769

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w BERLINIE, PRA-
DZE i WIEDNIU — II p., drugie wej-
ordynuje przez cały dzień. 45337
Lwów, UL. LEONA SAPIEHI 89. Telef. 51—62.

SPECJALISTA AKUSZER
GINEKOLOG-OPERATOR Dr. Jan Kilar
ordynuje przez cały dzień. 45337
Lwów, UL. LEONA SAPIEHI 89. Telef. 51—62.

SANATORJUM „SANATO“
Dra ALEKSIEWICZA 45430
w IWONICZU, Podkarpacie.

Leczenie chorób kości, stawów. Gruźlica kostna
i gruźlica. Cały rok otwarte. Żądać prospektów.

WPISY na KURS MASAŻU
w Lecznicy Dra J. ALEKSIEWICZA, Lwów, ul.
Friedrichów 2. Początek nauki 5. listopada. 45431

Skórne, wener., seksualne (niemiec płciową)
i kosmet. leczy od 8 1/2-11 i 14-18, niedz. i św. 10-11
Dr. E. Durdeńko 51569
Winda do dyspozycji. 5569 Telef. 38—90.

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH i AKUSZER
Dr. J. SCHWIEGER ulica Sobie-
skiego 1. 9,
telefon 31-90 — przyjmuje całodziennie. 5183

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck Trybunańska 4
powrócił — telef. 48—11, ord. od 8—9 i 3—6. 5570

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książecz-
kę wojskową wydaną przez
P. K. U. Drohobycz, Su-
rowiak Czesław. 45203

UNIEWAŻNIAM kartę po-
borową kategorii „B“. —
Piotr Kozak. 45154

UNIEWAŻNIAM książecz-
kę wojskową, wystawioną
przez P. K. U. w Złocz-
wie, na nazwisko Stani-
sław Wodyński urodzony
w Grębowie 1897 r. 5753

KOT duży, ciemno — po-
pielały zginął, oddać za
wynagrodzeniem Łyczakow-
ska 22, II. piętro, dozorca
wskaże. 45197

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych,
Maksymilian Finkel. 45169:

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych,
Janina Dyszkowska. 45152:

UNIEWAŻNIAM skradziony
nawóz osobisty, kartę
tramwajową i legitymację
szkolną, wystawioną przez
Państwową Szkołę Techni-
czną we Lwowie, Łoza Ka-
zimierz. 45340:

ZBLĄKANY pies DOBER-
MAN do odebrania ul. M.
Reja 6, u dozorczy. 45336:

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych,
na nazwisko Eichel Bronia
45363:

UNIEWAŻNIAM książkę
wojskową zgubioną, wyda-
ną w P. K. U. Sambor —
Bunniak Franciszek, Chy-
rów. 5753

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych,
Lachowicz Władysław. —
45155:

KAPKĘ oswojoną, odnieść
proszę za wynagrodzeniem
15 zł. Wronowska nr. 10,
II. p. 45405:

Matęstwa

BIURO matrymonialne —
Stefanji Zaborskiej w Ka-
towicach, kojarzy małżeń-
stwa dyskretnie i solidnie
we wszystkich sferach in-
teligencji. Zgłoszenia —
Lwów, Mikołaja 17 „Tres“
44628

SPÓLNICZKI do dobrze
prosperującego przedsię-
biorstwa handlowego we
Lwowie, poszukuje w celu
matr. intel. przystojny ka-
waler, lat 35, z wkładem
3,000 dol. Listy do Adm:
Wieku pod „585“. 45092

PRZYSTOJNA młoda pan-
na, posag 400 dol., szuka
z charakterem męża rze-
mieślnika lub na posadzie
Listy pod „Krawczyński“
Adm. Wieku. 45399:

KAWALER, lat 28, katol-
ik, poślubi zaraz posażną
intel. przystojną pannę —
lub wdowę, która materiał
nie pomoże przez 1 rok
do ukończenia studiów te-
chnicznych. Tylko poważne
listy pod „Er-de-le“ do
Adm. Wieku. 45140:

SAMOTNA osoba, niezależ-
na, lat 32, z braku znajo-
mości, szuka mężczyzny na
stałej posadzie: cel matr.
Listy pod „Zachód“ Adm:
Wieku. 45392:

Kupno-Sprzedaz

KORONKI klockowe, file-
towe, pointlace po najniż-
szych cenach. Wytwórnia
Firanek i Robót ręcznych
Wank, plac Marjacki 1. 5,
I. piętro. 5568

DREWKA OWOCOWE,
cebulki Hiłacentów, Narcy-
zów do pędzenia, Świętych
Lilji Chińskich, Nasiona
kalafiorów wczesnych —
najtaniej i w najlepszym
wyborze u firmy Bach —
Rynek 2 (róg Dominikań-
skiej) Lwów. Telef. 67-32.
Cenniki bezpłatnie. 45425

PIĘKNY gabinet mahonio-
wy, — garnitur klubowy
skórzany, mahoniowa ja-
dalnia nowoczesna i jedna
jadalnia dębowa. Okazyj-
nie do sprzedania. Wiado-
mość Rynek 42. — Firma
Markiewicz, sklep korzen-
ny. 45426:

KUPIĘ za gotówkę kamie-
niec komfortową w mie-
ście do 15 tysięcy dolarów
Oferty pod „Udowodnione
oprocenowanie“ do Adm:
Wieku. 45087

NOWE futro karakulowe
do sprzedania, 2,250 zł. —
Wiadomość p. Starucha —
Kopernika 29. 45086

MATERACE na raty, 3 po-
duszki 30 zł., włosienne 75.
Wkłady druciane 28, łożko
polowe tapicerowane 21. —
Fabryka ZAKS, Lindego 6,
tel. 73—99. 44725

SIWE WŁOSY usuwa nie-
szkodliwy środek wiedeń-
ski „RENOTIL“ Dra Boeh-
ma. Cena zł. 7, opakowanie
porto zł. 1. Podać kolor
włosów. Perfumerje: Leona
Sapieh 23, Lwów, i S.
Feder, Sykstuska 7, Lwów
41272

SPRZEDAM dom I piętr.
do ukończenia — Janowska.
Wiadomość Teresy 16, Ku-
bala. 45101

FIAT 502 — 5-cio osobowy
do sprzedania. Wiadomość
ul. Ponińskiego 21. Przy-
stanek autobusu C. 45771

SZATKOWNICE krajowe i
tyrolskie. Rentschner, ul.
Legionów 37. 45095

WIOLONCZELA 4/4 ręcz-
nej roboty, sprzedaje zaraz
za cenę zł. 170, Pochala,
ul. Marcina 11. 44238:

„MAJA“ ogromny wybór
pończoch, rękawiczek i
trykotaży tanio! Piłsud-
skiego 27. 45074

MATERJE MEBLOWE, —
kapy Brokatowe, narzuty,
Kizales — Margulies, ul.
Sykstuska 18. 5427

BRZYTWY z gwarancją



po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca
LEONARD WANKE, Lwów, Kra-
kowska 16. Tel. 46-18. Specjalny
zakład szlifowania brzytw i ni-
klowania. 5744

MAJA Rękawiczki ciepłe,
prawdziwe NAPPA i ir-
chowe wysprzedaje niżej
cen fabrycznych, Piłsud-
skiego 27. 44932

PŁASZCZ krymski prawie
nowy, mało używany oka-
zyjnie do sprzedania. —
Wiadomość Gródecka 35 u
dozorczy. 44950

OKAZJA! Do sprzedania
słownik Lindego, 6 tomów,
różne meble. Ul. Łąckiego
nr. 6, I. p., od godz. 10-1.
44687

SAMOCHÓD Steyr XII. —
fortepian wiedeński, dywan
perski, sypialnię dębowa,
biurko orzechowe z fote-
lem, otomane sprzedam. —
Korecki, Lindego 5. 44677

FORTEPIAN jest do wy-
pożyczenia. Batorego 11,
parter lewy. 45239

OKAZYJNIE sprzedam —
maszynę do pisania. Listy
pod „Underwood“ Adm:
Wieku. 45236

OKAZJA! Płaszcz krym-
ski damski i futra me-
skie są do nabycia: Wil-
czek, Halička 9. 45228

WANNY trwałe cynkowe,
balje, kąpielowe fotele —
poleca w wielkim wybo-
rze Wajciech Zajac Osso-
lińskich 14. 44131

KUPIĘ kamieniczkę nową
czyszczoną lub wille, wkład
4,000 dolarów. Listy Adm:
Wieku pod „Marek“. 44377

KUPIĘ parcelę przy urza-
dzonej ulicy, dzielnicy I,
chętnie IV. Listy Adm:
Wieku pod „Parcela“. —
44889

MASZYNA trzywalcowa —
nadająca się na motor do
sprzedania; cena 800 zł. —
Wiadomość: Cukiernia ul.
Sykstuska 21. 45199

PARCELA przy ul. Kur-
kowej oraz w każdej dziel-
nicy miasta, tanio sprze-
da Firma „Kontrakt“ ul.
Batorego 36. 45206

UNDERWOOD, garnitur
klubowy gobelin., automat
gaz. łaz. i piecy gazowy,
sprzedaj okazjnie Rent-
schner, Legionów nr. 37;
45094

DOM murowany, blachą
kryty, o pięciu ubikacjach
ogród, studnia, przy stacji
kolejowej, z powodu
wyjazdu tanio do sprzeda-
nia. Zgłoszenia Kazimierz
Chudzik, Przemysłany. —
45138

KUPIĘ natychmiast oka-
zyjnie fortepian lub piao-
nino. Podać cenę i markę
Placę dolarami. Admini-
stracja Wieku pod „Abe“
45314

120 MORGÓW lasu świer-
kowego do 25—40 letniego
w powiecie Starosambor-
skim za pięć tysięcy do-
larów do sprzedania. Zgło-
szenia pisemne Małopolska
Agencja Reklamowa,
Lwów, Chorażczyzny 7 —
pod „Las świerkowy“.
45279

NAJTANIEJ

KOŁDRY, KOCE, MATERACE, PODUSZKI poleca
KAZIMIERZ SKIBIŃSKI, Lwów, ulica Koper-
nika 4. Tel. 51—10, naprzeciw Szkowrona. 45432

FUTRO męskie kangury,
sprzedam okazjnie. Lwów
Długosza 29, m. 6, II. p.
45360:

MASZYNA do pisania w
dobrym stanie tanio do
sprzedania. Listy Adm:
Wieku pod „R. S. 150“.
45366:

SPRZEDAM tanio kożuch
ryczyjski, czarny, kryty
suknem, Arciszewskich 1,
domy miejskie, schody I,
m. 7, godz. 14—16. 45150:

DO SPRZEDANIA maszy-
na do szycia nowa, naj-
lepszej marki, płaszcz dam-
ski zimowy prawie niemy
wauy, płaszcz męski, pare
nowy sukien damskich —
biurko mahoniowe. Karpiń-
skiego 7, parter; pośredni-
ctwo płatne. 45280

MASZYNĘ do pisania —
sprzedam za 80 złotych.
Steykał, Piekarska nr. 17
45255:

FUTRO męskie i ubranie,
okazyjnie do sprzedania.
Oglądać: Jagiellońska 18,
I. piętro, ganek, mieszka-
nie Czekesowej. 45241:

PARCELE, Listopada 42 —
sprzedam. Wiadomość Szub-
ert, Piaskowa 2. 45227:

DOM murowany, 4 ubika-
cje, z ogródkiem, zaraz
do sprzedania. Lewandow-
ka, Lubelska 26 A. 45390

OKAZJA! Futro nowe luk-
susowe damskie, tanio do
sprzedania. Tel. 87-94, od
4—6 popoł. 45214

PIANINO krzyżowe Rös-
lera, tanio sprzedam. Ul.
Kamplana nr. 15, dozorca
wskaże. 44810

PIANINO koncertowe —
czarne Schweighofera —
sprzedaj Kubessa, Rynek 9
44809

NOWY smok do sprze-
dania. Na Blonie 1. 14 —
dom nr. 7, I. drzwi na
prawo. 45137

DRZEWKA owocowe, róże
porzeczeki, maliny, bzy, —
morwy, morele sprzedaje
szkoła Ogrodnicza za ro-
gatką Zamarstynowska.
44971

KAMIENICA nowa z kon-
fortem, wolnym mieszka-
niem, cena 15,000 dol. —
wkład 8,000 dolar., dochód
netto 14 proc. — sprzeda
firma „Kontrakt“ Bato-
reggo 36. 45205

KASĘ oryginalną Wert-
heim i kilka samowarów
rosyjskich sprzedaj okazj-
nie firma Artur Barłoz,
skład porcelany, szkła itp.
Kopernika 2, telef. 75-30.
45010

FORTEPIAN krótki, krzy-
żowy, czarny, minia, o
ładnym tonie sprzedam. —
Krzyżczycka 11, przed ro-
gatką Łyczakowska. 45247

SPRZEDAM kasę ogniot.,
sieczeniarnię ręczną i do
kieratu. Lwów, Piotra 27;
45241

400 MORGÓW lasu w środ-
kowej Małopolsce tanio do
sprzedania. Zgłoszenia pi-
semne Małopolska Ajen-
cja Reklamowa, Lwów —
Chorażczyzny 7 pod „400
morgów lasu“. 45278

DOM z ogrodem w mie-
ście powiatowym wynajęty
instytucjom rządowym za
rocznym czynszem osiem
tysięcy złotych do sprze-
dania za osiem tysięcy do-
larów. Zgłoszenia pisemne
Małopolska Agencja Rekla-
mowa, Lwów, Chorażczy-
zny 7 pod „Dom czyszcz-
owy“. 45276

FUTRO podróżne szopy
sprzedam Jabłonowskich 2
drzwi 7. 45275

KUPIĘ mały domowy
kinoaparar (projektor). Dr.
Babi, Hctnańska 8. 45371:

SPRZEDAJE liście sztucz-
ne po cenach fabrycz-
nych, poszukuję (dziewcz-
do nauki. Wytwórnia liści
Anna Schorr, plac Halički
nr. 18. 45347:

FUTRO podróżne wilki —
sprzedam. Różańska, 29-go
Listopada 18, I. p. 45351:


SPRZEDAM dom, 5 ubi-
kacji wolnych Informacji
udzieli Naczelnik gminy
Winniki. 45358

KUPIĘ używany magiel
korbowy. Schorr, Stanisła-
wa 3. 45221

Chronie niemowlęta przed kofeiną.

kofeina, zawarta w kawie ziarnistej, przechodzi do
pokarmu i może wywołać zaburzenia w organizmie
dziecka. Niebezpieczeństwo to zostaje usunięte przez
spożywanie bezkofeinowej i całkowicie nieszkodliwej

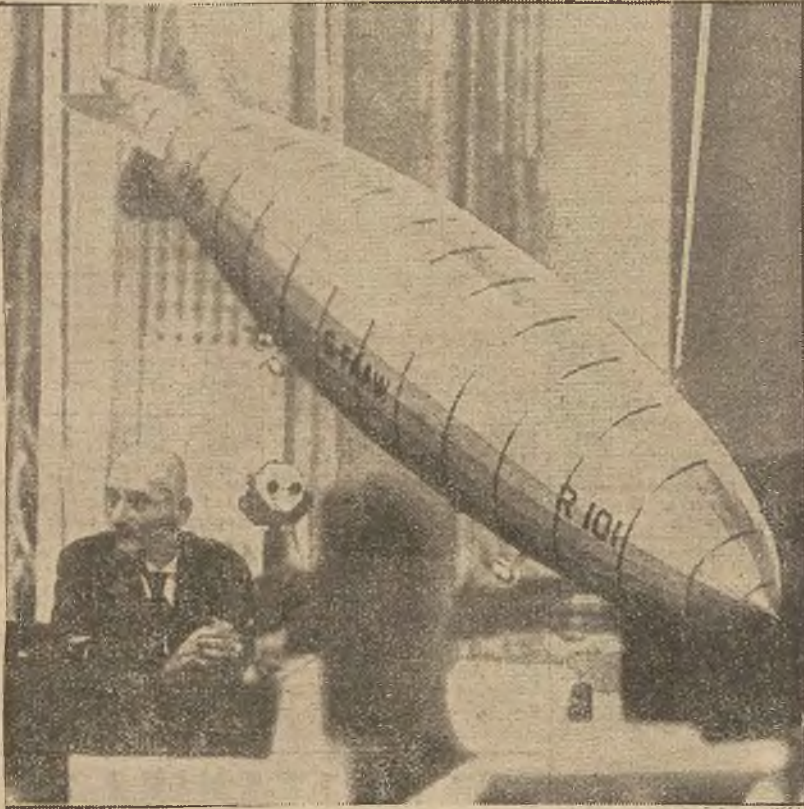
KAWY HAG

Wprowadź nikt nie da niemowlętom
kawy, zawierającej kofeinę, jednakże
wiele matek nie wie o tem, że


# SUKNIE ZA DARMO!

Z powodu zupełnej likwidacji oddziału sukien — sprzedajemy suknie wełn. i jedwabne prawie za bezcen. — Korzystajcie z okazji. 5750  
**MAGAZYN MANNERA — Lwów, SYKSTUSKA 2**

## Jedyny świadek strasznej katastrofy.



Jedynym świadkiem nieszczęsnej katastrofy sterowca angielskiego „R 101” jest Francuz Alfred Rabouille, który w chwili katastrofy znalazł się w pobliżu sterowca.

Rycina nasza przedstawia Rabouille'a w czasie składania relacji o katastrofie przed komisją śledczą w Londynie. Nad nim wisi model sterowca, mający ułatwić śledztwo.

## KOMUNIKAT.

**Płyty gramofonowe po niższej cenie,  
 BO TYLKO 4 ZŁ. ZA SZTUKĘ** 5747

otrzymać może każdy tylko we firmie „UNIWERSAL” Lwów, Jagiellońska 20. — Najnowsze przeboje, najbogatszy repertuar (3000 szt najrozmaitszych nowości na składzie). — Płyty angielskie oryginalne „Columbia” po 6 zł. za sztukę. — Ostatni przebój sezonu po niskich cenach. — **Oryginalne eufony walizkowe „Columbia” pierwszorzędnej jakości** na specjalnie dogodnych warunkach — dostarcza firma

**„UNIWERSAL” Lwów Jagiellońska 20. Telefon 74 — 80.**

## Węgiel górnośl. 3 zł. 85 gr.

w workach plombowanych po 50 kg. — z dostawą do domu. Dostarcza każdą ilość **BIURO OPALOWE** ulica Mochnackiego 20, telef. 87-41. 5593  
**Jakość pierwszorzędna. Dostawa natychmiastowa.**

**WŁOSIEN NA MATERACE** poleca najtaniej **Józef Fränkel** Mechan. Przędzalnia Lwów, SZPITALNA 10. telef. № 86-38. 5496

## LOKALE

POKÓJ umeblowany frontowy wynajmę katolicko. Kochanowskiego 42, II. p. 45305.

SOLIDNA panna poszukuje umeblowanego pokoju z używalnością telefonu — możliwy wspólny, wikt. — Listy pod „Telefon” do Adm. Wieku. 45271.

POKÓJ umeblowany, wynajmę kulturaln. Zamojskiego 1, I. p., drzwi 8, (popołudniu). 45367.

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia. Bandurskiego 9, boczna Gipsowej, nowa kamienica. 45369.

POKÓJ umeblowany, do wynajęcia zaraz przy starszej osobie dla pań urzędniczek lub spokojnym pa nom. Ul. Dąbrowskiego 12 parter, na prawo, od godziny 10 do 5 popoł. 45163.

POKÓJ z kuchnią z urządzeniem, do odstąpienia. Listy pod L. H. do Adm. Wieku. 45136.

POKÓJ do wynajęcia dla dwóch panów lub pań. Ul. Batorego 28, wiadomość u dozorczy. 45341.

POSZUKUJĘ 2 pokoje z z kuchnią za czynszem przedwojennym. Warunki wedle umowy. Listy Adm: Wieku pod M. R. 45348

RUTYNOWANY w sprawach podatków skarbowych i miejskich, obejmie administrację realności. — Na żądanie składam zabezpieczenie. Listy do Adm: Wieku pod K. Z. 45349.

POKÓJ umeblowany, frontowy, wejście klatka schodowa, wynajmę solidnej osobie. Oglądać od 11-5, Kleinowska 3, I. piętro, na prawo. 45350.

DWA duże pokoje z kuchnią, łazienką, pełny komfort, przy ul. Goldmana (boczna Janowskiej) zaraz do wynajęcia. Wiadomość firma Watt, plac Smolki 4. 45333

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią w suterynach, dla starszych bezdzietnych tylko rządowców. Hebinga nr. 5, gospodarz, od 2-5; 44840

POKÓJ umeblowany, frontowy, ciepły, dla panów, zaraz do wynajęcia. Ulica Królowej Jadwigi 6, II. p., drzwi 20. 45338.

NAUCZYCIELCE, konserwatorzy, dam ładny słoneczny pokój, okolica Listopada, za udzielenie lekcji niemieckiego i fortepianu. Listy do Adm: Wieku pod „45340”. 45340

POKÓJ komfortowy, osobny wchód, zaraz do wynajęcia. Głowińskiego 27, I. p., drzwi 6. 45352.

LOKAL na pracownię do odstąpienia na dobrych warunkach. Sykstuska 34; Wiadomość u krawca. 45357

KADECKA 4. Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia dla pań; drzwi 4. — 45361.

DUŻY pokój, elegancko umeblowany, na biuro lub mieszkanie do wynajęcia. Plac Mariacki 5, II. piętro drzwi nr. 48. 45365

MIESZKANIA od 1-6 pokoj, z nowoczesnym komfortem za czynszem miesięcznym do wynajęcia. — Wiadomość: Firma „Kontrakt” Batorego 36. 45207

## NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 5505

**REUMATYZMOWI** kluciu z powodu przeziębienia, postrzałow, ischiasowi i t. p. Żądać w aptekach! Żądać w aptekach!

Wyrób i główna sprzedaż:  
**Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.**

## DRZEWA OWOCOWE

Jabłonie, Grusze, Śliwy, Brzoskwinie, Morele, Czereśnie, Wiśnie, Orzechy, następnie Róże piętne i krzaczaki, pnące i do smażenia, Porzeczki, Maliny, Agresty, Winorośle, Krzewy ozdobne a więc: Bzy, Tuje, Świerki, Cydonja, Jaśmin, Forsythia, Deutzia, Lomiera, Spiraea, Ligustrum, Crataegus, Grabina

## OGRÓD Połonieckiego

WE LWOWIE, UL. PONIŃSKIEGO L. 21

Przystanek autobusu C i B

EKSPEDYCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ JUŻ. Czem prędzej się kto zgłosi, tem pewniej otrzyma wszelkie zapotrzebowanie w kompiecie. Nie zwlekać z zamówieniem

5760

## KOŁDRY I MATERACE

jak również przeróbki poleca najtaniej magazyn **Tadeusz Schramm** F. Knauer i Syn Lwów, plac Kapitulny 2. (naprzeciw katedry). **KOŁDRY OD ZŁ. 18.—** 5758



## ZABAWKI

i nowości dla jarmarków.

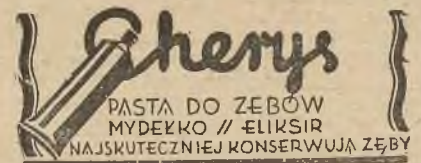
Cennik bezpłatnie. 512

WYRÓB:

**MILNER, Warszawa, Mławska 5.**

## NERWOWI, NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. **Dr. GEBHARD i Ska, Gdańsk, oddz. 92.** 5528



**MEBLE NA RATY!** Nabywać można w znanej i solidnej firmie **Münzer, Rejtana 4. Tel. 67-91.** 5202

**Centrala Pończoż PFAU, Rynek 19** 5162 najtaniej - bo wchód przez się